

Bożacin - Do zdania egzamin z miłosierdzia - s. 3  
 Żnin - Komu podłożyć te świnie? - s. 3

# PAŁUKI



PISMO LOKALNE ROK V /NR 178/ 21 LIPCA 1995 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 80 GR /8000 ZŁ/

## Harleye po raz szósty

czytaj strona 6



Przejazd ciężarówki z eskortą



Właścicielka najpiękniejszego motoru

tot. Paweł Dobies

## Spłonął młyn w Szubinie

19 lipca w Szubinie spłonął młyn produkcyjno-przemysłowy. Pracujący na nocnej zmianie Janusz Murawski pierwszy zauważył dym unoszący się z rury aspiracyjnej, która prowadzi z piwnicy na wyższe kondygnacje. Z kolegą przystąpił do gaszenia - gaśnicą i wodą. Jednak nie dali rady. O godz. 3<sup>21</sup> Andrzej Chleboński powiadomił straż pożarną w Szubinie. Komendant Rejonowy Państwowej Straży Pożarnej w Szubinie Tadeusz Milewski mówi, że pierwsza jednostka dojechała 6 minut później. W akcji gaśniczej uczestniczyły jednostki z Szubina, Kcyni, Barcina, Królikowa, Łabiszyna, Chomętowa, Rynarzewa, Turu, Żnina i Bydgoszczy.

W momencie przybycia pierwszego wozu strażackiego płonął już parter i pierwsze piętro, gdzie widoczne były największe płomienie. Z powodu tego, że stropy były drewniane, i że występowały w nich

liczne otwory technologiczne, ogień szybko się rozprzestrzenił i objął II piętro.

Młyn uległ całkowitemu spaleniu. Zawaliły się stropy i dach, ogień strawił urządzenia oraz około 100 ton zboża i 60

ton mąki. Dzierżawcy Jan Rosołowski i Józef Błaszkievicz wstępnie szacują na 500 tysięcy zł. Trwa ustalanie przyczyn powstania pożaru.

RYSZARD NOWICKI



Akcja gaśnicza

tot. Ryszard Nowicki



Placząca - fotografia udostępniona przez Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żniniu

Paulina Szmyt obejrzała wystawę intarsji Edmunda Kapłońskiego w Sufraganii - czytaj strona 7

## 50 lat razem

Wiele jest par, które w tym roku obchodzą Złote Gody.



Państwo Anna i Bronisław Płochowie

29 czerwca tę piękną rocznicę obchodzili państwo **Lucja i Mieczysław Grzeszakowie**. Jest to już piąta para w tym roku z Dąbrowy.

Państwo **Grzeszakowie** wychowali wspólnie czterech synów.

21 lipca 1945 roku związek małżeński zawarli państwo **Anna i Bronisław Płochowie** ze **Slaboszewka**. Ślub cywilny zawarli w miejscowości **Przedecz**, dawniejszy powiat **Włocławek**. W tym samym dniu, w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja został pobłogosławiony ich ślub kościelny.

W 1960 roku kupili gospodarstwo w **Slaboszewku**, które prowadzili wspólnie do 1980 roku. Gospodarstwo od 1980 roku prowadzi syn, z którym zamieszkuje. Państwo **Płochowie** wychowali córkę i dwóch synów. Doczekali się dziewięciorga wnucząt.

Obu parom wielu jeszcze słonecznych dni w szczęściu i zdrowiu oraz doczekania sześćdziesiątej rocznicy życia

**PAWEŁ DOMAGALSKI**

## PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 21 VI: Adam Wojciechowski (Labiszyn)
- 25 VI: Mateusz Chęsy (Ludzisko)
- 26 VI: Jakub Błaszczewicz (Piechcin)
- 28 VI: Kamila Magdalena Drzycimska (Władysławowo)
- 29 VI: Patrycja Marta Pacanowska (Gąsawa), Oliwier Piotr Woźniak (Janowiec Wlkp.)
- 30 VI: Klaudia Sipińska (Lubostroń), Michał Andrzej Tokarski (Janowiec Wlkp.)
- 1 VII: Maciej Nitka (Labiszyn)
- 2 VII: Oskar Tadeusz Guzik (Szczepice), Luiza Orzechowska (Znin)
- 3 VII: Sebastian Skurzyński (Barcin)
- 5 VII: Mateusz Stanisław Dulka (Kcyńnia)
- 6 VII: Adam Wojciech Masternak (Białe Błota), Szymon Mateusz Słodkowski (Barcin)
- 7 VII: Patryk Szymon Górny (Świątkowo), Szymon Nowakowski (Miastowice)
- 8 VII: Arkadiusz Marek Furmaniak (Janowiec Wlkp.), Anna Rys (Znin), Agnieszka Żalińska (Górki Dąbskie)
- 9 VII: Sebastian Berezniński (Marcinkowo Górne)
- 10 VII: Karolina Maria Berenda (Znin), Magdalena Drzewiecka (Ryszewo), Edyta Maria Żelazny (Podgórzyn)
- 11 VII: Radosław Wojciech Zwolenkiewicz (Złotniki)
- 12 VII: Sebastian Dudek (Knieja), Patryk Zdzisław Mikołajczyk (Mięcierzyn)
- 13 VII: Marika Łopuszyńska (Znin)

## POBRALI SIĘ

- 8 VII: Marek Spechciński (Dąbrówka Słupska) i Marzena Aleksandrowicz (Brzyskorzystewko)
- 15 VII: Rafał Guściora (Dąbrowa) i Violetta Pryczak (Dąbrowa), Aleksander Kośmicki (Znin) i Violetta Styś (Znin), Zenon Polaszewski (Znin) i Sławomira Marczyńska (Znin)

## ZMARLI

- Marianna Chelmińska, l. 64 (Mokre) 6 VII; Leon Gaczkowski, l. 94 (Smarzykowo) 7 VII; Adam Zelkowski, l. 2,5 (Dąbrowa) 7 VII; Jan Błaszczak, l. 74 (Bydgoszcz) 8 VII; Janina Sytek, l. 82 (Biskupin) 8 VII; Jan Burnel, l. 85 (Szubin) 9 VII; Czesław Prus, l. 89 (Żurawia) 10 VII; Władysław Wudziński, l. 92 (Slaboszewko) 11 VII; Wojciech Stawicki, l. 89 (Mokre) 12 VII; Henryk Nowakowski, l. 68 (Krzekotowo) 12 VII; Pelagia Szymańska, l. 76 (Dąbrówka Słupska) 12 VII; Wiktor Krzyżański, l. 69 (Szubin) 13 VII; Marianna Ciemnoczołowska, l. 82 (Gorzyce) 14 VII; podali do druku: Ewa Pawlak, Teresa Dytman, Paweł Domagalski

## Gojące wieści

- 10 lipca w Buszkowie (gm. Labiszyn) spaliło się 250 m<sup>2</sup> poszycia w lesie sosnowym. (zj)
- 10 lipca w Czarnych Błotach (gm. Barcin) wskutek wyładowań atmosferycznych spłonął stóg słomy i siana. Straty wynoszą 300 zł. (zj)
- 10 lipca w Chomętowie (gm. Szubin) od iskry z tłumika ciągnika spaliło się siano na pokosie (0,5 ha). Straty wynoszą 200 zł. (zj)
- 10 lipca w Wilczkowie (gm. Znin) spaliła się słoma jęczmienna po kombajnie. Przyczyną pożaru było zatarcie łożyska w prasie. Straty w wysokości 2000 zł poniósł Piotr P. (zj)
- 10 lipca w Białozewinie (gm. Znin) spaliło się całe poddasze inwentarsko-gospodarcze. Przyczyną pożaru były wyładowania atmosferyczne. Straty w wysokości 7.000 zł poniósł Czesław P. (zj)
- 13 lipca w Ryszewku (gm. Gąsawa) wskutek wyładowań atmosferycznych spaliła się słoma jęczmienna luzem, około 2 tony. Straty wynoszą 200 zł. (zj)
- 15 lipca (sobota) po południu w Żurawi k. Kcyni w wyniku wyładowania atmosferycznego w gospodarstwie rolnika Sz. wybuchł pożar. Spaliła się stodoła, kombajn zdołano uratować. Straty oblicza się na kilkadziesiąt tysięcy złotych. (jóm)

## Wełna ma już sołtysa

Zgodnie z życzeniem mieszkańców Rada Miejska w Janowcu utworzyła w Wełnie samodzielną jednostkę administracji samorządowej - sołectwo.

Wełna do tej pory wchodziła w skład sołectwa Zrazim. Będzie teraz, obok Żużół, najmniejszą jednostką administracyjną w gminie (96 mieszkańców).

Ostatnio odbyło się pierwsze zebranie wiejskie, które swą obecnością zaszczylił burmistrz Antoni Przedborski. Chociaż głównym punktem był wybór sołtysa, frekwencja nie była imponująca - na 46 uprawnionych do głosowania przybyło 21 mieszkańców. Niespodzianką było zgłoszenie aż czterech kandydatów na sołtysa.

Z batalii wyborczej zwycięsko wyszedł Robert Lipiecki, na którego oddano 7 głosów.

Nowo wybrany gospodarz Wełny jest z zawodu technikiem rolnikiem, gospodaruje na 38 ha ziemi, ma 24 lata, jest kawalerem. Kontynuował będzie tradycje rodzinne, bowiem zmarły dziadek Jan Lipiecki sołtysował w Zrazimiu-Wełnie przez 17 lat.

Do rady sołectkiej wybrano Marię Siadak i Alfonsa Wicińskiego.

**CZESŁAW CZULIŃSKI**

**Aleksander Kmiećkowiak**  
specjalista chirurgii  
urazowo-ortopedycznej  
przyjmuje:  
Znin, pl. Wolności 21/1 piętro  
w każdy czwartek 15<sup>30</sup>-17<sup>00</sup>  
Barcin, Ośrodek Zdrowia, II piętro  
w każdą środę 15<sup>30</sup>-16<sup>30</sup>  
Telefon domowy: 21-988.

## Z policyjnego notesu

19 czerwca powiadomiono Komisarz Policji w Kcyni o kradzieży w maju dwóch rowerów pozostawionych przed sklepem w Miastowicach (gm. Kcynia). Obecnie sprawców ustalono. Wszczęto dochodzenie w tej sprawie. (zj)

29 czerwca w Nowym Dąbiu (gm. Labiszyn) zbito szybę. Czynu tego dokonał sąsiad pokrzywdzonego, Z. H. Straty wynoszące 43 zł poniósł E. I. z Nowego Dąbia. (zj)

30 czerwca dokonano czynnej napadzie na mieszkańców posesji w Nowym Dąbiu (gm. Labiszyn). Sprawcy uszkodzili mienie oraz stosowali groźby wobec mieszkańców tego domu. W wyniku podjętych czynności sprawców ustalono. (zj)

1 lipca w Grocholinie (gm. Kcynia) na idącą z zakupów 83-letnią kobietę napadło 2 mężczyzn, z których jeden wyciągnął jej z torby portmonek z zawartością 35 zł. Trwają czynności celem ustalenia sprawców napadu. (zj)

W nocy z 1 na 2 lipca dokonano włamania do garażu przy ulicy Wiciorowskiego w Szubinie, skąd sprawcy skradli samochód fiat 126p, nr rej. BDP 0277. Stratę wartości 5000 zł poniósł Kazimierz T. z Szubina. (zj)

W nocy z 4 na 5 lipca nieznanymi sprawcami dokonano włamania do restauracji Sonia w Zamościu (gm. Szubin). Skradziono butlę gazową oraz alkohol o wartości 320 zł, ze stratą dla Stefana Z. z Białych Błót. (zj)

5 lipca w nocy dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego w Wąsoszu (gm. Szubin). Sprawcy skradli artykuły spożywcze o wartości 4000 zł. Sklep należy do Gminnej Spółdzielni w Szubinie. (zj)

5 lipca Komendę Policji w Barcinie powiadomiono o dokonaniu 19 czerwca kradzieży 2 łoków do wyrotu od samochodu tatra, zaparkowanego w Piechcinie. Straty wynoszące 500 zł poniósł Z. B. (zj)

7 lipca w jednej z piwnic bloku na terenie Labiszyna znaleziono nieprzytomnego mężczyznę, który nie był mieszkańcem tego bloku. Poszkodowany W. S. po przewiezieniu do szpitala w Bydgoszczy zmarł. Trwają czynności wyjaśniające. (zj)

7 lipca Komenda Rejonowa Policji w Szubinie została powiadomiona o bóje zaistniałej na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wąsoszu (gm. Szubin). W wyniku bóji obrażeń ciała doznało kilka osób. Sprawców ustalono. (zj)

8 lipca dokonano włamania do samochodu fiat 126p zaparkowanego na parkingu niestrzeżonym Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wąsoszu (gm. Szubin). Z samochodu zabrano radiodetektor typu nucle, koloru czarnego. Straty w wysokości 100 zł poniósł Roman S. z Chomętowa. (zj)

10 lipca w Wiktorowie (gm. Gąsawa) samochód audi 80 prowadzony przez M.K. wskutek nadmiernej prędkości wypadł z łuku drogi. Ranna została właścicie-

lka samochodu. Poniósł także straty w wysokości 6.000 zł. (zj)

10 lipca Komenda Policji w Barcinie została powiadomiona o krótkotrwałym użyciu motocykla marki Jawa w Piechcinie (gm. Barcin). Sprawca motocyklem dojechał do Pakości, a następnie uszkodził go. (zj)

11 lipca w Wolicach (gm. Barcin) przewrócił się ciągnik C-360 z przyczepą, który przygniótł Ryszarda C., lat 34 - w wyniku czego Ryszard C. zmarł. (zj)

W nocy z 11 na 12 lipca w Kołaczku (gm. Szubin) na Bogdana K. napadło czterech napastników żądając pieniędzy. Kiedy pokrzywdzony odmówił wydania pieniędzy - pobito go i zabrano mu je siłą. Sprawców ustalono. (zj)

13 lipca w godzinach porannych KRP w Żninie została powiadomiona o nagłym zgonie mieszkańca Gogółkowa (gm. Gąsawa). Postępowanie w tej sprawie prowadzi policja żnińska. (am)

14 lipca w godzinach nocnych dyspozytor Pogotowia Ratunkowego w Żninie powiadomił KRP, że w Junczewie wydarzył się wypadek drogowy. Jadący fiatem 126p młodzi ludzie doznali ciężkich obrażeń. KRP w Żninie prowadzi postępowanie przygotowawcze mające na celu ustalenie okoliczności wypadku. (am)

15 lipca w godzinach południowych KRP w Żninie została powiadomiona o kradzieży na ulicy Gnieźnieńskiej motocykla marki MZ - 251 koloru niebieskiego o numerach rejestracyjnych WLI 1619, wartości ok. 650 złotych. Postępowanie w tej sprawie prowadzi policja żnińska. (am)

15 lipca w Żurawi (gm. Kcynia) spaliła się stodoła z sianem (20 ton) należąca do Józefa S. Przyczyną pożaru były wyładowania atmosferyczne. Straty 15.000 zł. (zj)

16 lipca dyspozytor Pogotowia Ratunkowego w Żninie powiadomił o nagłym zgonie mieszkańca Bożejewiczek. Żnińska policja bada przyczyny tego zdarzenia. (am)

16 lipca w Złotnikach (gmina Rogowo) doszło do potrącenia nieletniej mieszkanki tej miejscowości przez samochód osobowy, w wyniku czego doznała obrażeń ciała. Żnińska policja bada przyczyny zaistniałego wypadku oraz prowadzi postępowanie przygotowawcze. (am)

16 lipca w Barcinie przy ulicy Świętego Wojciecha fiat 126p zderzył się z mercedesem, który spowodował wypadek przez wymuszenie pierwszeństwa. Ranni zostali pasażerowie Czesław H. i Monika S. Straty wynoszą 10.000 zł. (zj)

18 lipca w godzinach rannych włamano się do ford escorta zaparkowanego przy ulicy Browarowej 7 w Żninie. Po wybicciu szyby w bocznych oknach dokonano kradzieży radiodetektora samochodowego. Postępowanie w tej sprawie prowadzi żnińska policja. (am)

### TAKA SZANSA ZDARZA SIĘ TYLKO RAZ!

**Spróbuj czegoś nowego w życiu, zdobywając atrakcyjny zawód agenta ubezpieczeniowego renomowanej firmy.**

**Proponujemy nie tylko stałe i wysokie zarobki. To także nowe kwalifikacje, nowy styl życia, niezależność, możliwość awansu.**

**Oczekujemy zgłoszeń osób ze średnim wykształceniem, w wieku od 20 do 50 lat, pełnych energii, elokwentnych, przedsiębiorczych, ambitnych.**

**Zapewniamy bezpłatne szkolenie i możliwość natychmiastowego podjęcia pracy. Możliwość pracy w niepełnym wymiarze, w zależności od życzeń kandydatów.**

### ZARABIAJ WIĘCEJ - PRACUJ CIEKAWIEJ

Szczegóły w godz. 7<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>, tel. nr 21-853

### ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

## ALWI

**ALINA I WIESŁAW WNUK, ŻNIN, UL. SKŁADOWA 20**

Zakłady czynne całą dobę: - Żnin, ul. Składowa 20, - Janowiec, ul. Śniadeckich 20

**całą dobę**

- organizacja pogrzebów (najtaniej),
- przewozy zwłok na terenie całego kraju (niskie stawki),
- transport zagraniczny, - na terenie Żnina przewozy zwłok bezpłatne,
- obsługa ceremonii pogrzebowej wykonywane są przy użyciu standardowych Nys, - autokarawanów Volvo i Mercedes oraz ekskluzywnego amerykańskiego Cadillaca,
- wieńce i wiązanki własnej produkcji na podkładzie gąbczastym (nie niszczą płyt nagrobkowych) oraz świeżymi kwiatami sztucznych, jedwabnych i żywych,
- różne typy trumien: olchowe, sosnowe, dębowe od wersji podstawowej za 900 tys. do 10 mln. zł (wersja francuska - exclusive, import z Anglii, USA),
- stypy w cenach konkurencyjnych (przewóz gości w obie strony gratis),
- płatności po wykonaniu usługi,
- dokonujemy również ekshumacji zwłok wraz z załatwieniem formalności.

Organizujemy pogrzeby dostosowane do możliwości finansowych klienta oraz bezprocentowo kredytujemy płatności.

**PAŁUKI PISMO LOKALNE**  
Nakład 5.301 egz.  
Wydawca i redaktor naczelny: Dominik Księski.  
Redaguje zespół: Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Księski.

**Sekretarz redakcji:** Violetta Michałek. **Stali korespondenci:** Labiszyn: Ryszard Nowicki, Anna Kamińska, Rogowo: Maria Warda, Szubin: Ryszard Nowicki, Zyta Janowiak, Barcin: Ryszard Nowicki, Janowiec: Czesław Czuliński, Gąsawa: Marcin Homa, Kcynia: Józef Marosz, Dąbrowa: Paweł Domagalski, Wapno: vacat, Damasławek: Artur Bromberger, Żeln: Maria Warda, Sławomir Kujawa, Sport: Grzegorz Berdysz, Mariusz Kolański.

**Adres redakcji:** Żnin, Plac Wolności 7, tel. 209-28. **Sekretariat:** Ewa Poliwka i Mirosława Walczak. **Skład i kamienie:** WUJON Ewa Poliwka, Mirosława Walczak, Iwona Palecka, Sławomir Kusz. **Korekta:** Stanisław Tyrakowski. **Druk:** Prasowe Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, ul. Wojska Polskiego 1. **Kolportaż:** Poczta Polska SA, "Ruch" SA.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy. Konto bankowe: Pałuki, Pismo lokalne, BG o/Żnin, 300878-9090-136. Prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w całym województwie bydgoskim.

**Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń:** Żeln, sklep Majster ul. Kościuszki 1, sklep Hobby, ul. Wandy Pieniężnej 20, Gąsawa, kwaciarnia w Ryńku, Kcynia, sklep Rywał, Rynek 19, Labiszyn, kwaciarnia, ul. Szubińska 22, Rogowo, sklep Skrzat, ul. Kościelna 1, Wapno, GOK i Biblioteka Publiczna, Świerczewskiego 12, Dąbrowa Mogileńska, Paweł Domagalski, bar. Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 20-966, 209-28) lub w redakcji.

## Do zdania egzamin z miłosierdzia

Do chrześcijańskiej miłości bliźniego odwoływała się radna Franciszka Pilarska na X sesji Rady Gminy Rogowo dnia 30 czerwca. Słowa te wypowiedziała, kiedy radni rozwo-  
dzili się nad prośbą kierowniczkę Gminnego Ośrodka Pomocy Społecz-



W tym domu mieszka kobieta potrzebująca pomocy  
fot. Maria Warda

nej w Rogowie Stefani Biłkowskiej o pomoc w remoncie dachu chorej psychicznie, częściowo ubezwłasnowolnionej rencistki Felicji J. z Bożacina. Niestety okazało się, że chora kobieta nie może liczyć na życzliwość bliźnich, bo "osoba ta z wielu uzasadnionych względów nie cieszy się szacunkiem miejscowej społeczności" - jak pisze mój kolega w relacji z sesji. Zasta-

nawiałam się, jakie to "uzasadnione względy" stoją na przeszkodzie w pomocy osobie chorej na schizofrenię (o tym, że na taką chorobę cierpi, dowiedziałam się w trakcie reporterskiej wizyty w Bożacinie). Okazało się, że pani Felicja J. potrafi ubliżać ludziom, oskarżając ich o różne zła czyni. Mówi, że to sąsiedzi przyczynili się do dewastacji jej domu. Powybijała szyby, a nawet - o zgrozo - siekierą rąbali w drzewa. Zachowanie tej pani wynika z jej choroby. W Encyklopedycznym Słowniku Psychiatrii czytamy, że podejrliwość, urojenia m. in. prześladowcze, skłonność do gniewu, apatia i drażliwość to główne objawy schizofrenii urojenowej.

Przyjechasz na miejsce śmiało wszedł do zagrody, w której mieszka radny Wojciech Kobielski. Nie dane jednak było mi rozmawiać z radnym. Jego żona powoli wypychała mnie do bramy mówiąc, że o Felicji J. "nie chcemy rozmawiać". Kiedy powiedziałam, że mąż jako przedstawiciel społeczeństwa wiejskiego ma obowiązek udzielania informacji, dowiedziałam się, że "męża nie ma w domu i jutro też nie będzie". Do domu pani Felicji J. zostałam wpuszczona po krótkich negocjacjach. Kobieta załaziła się na sąsiadów, z nadzieją w głosie mówiła o dachu. Ktoś w gminie powiedział jej,

że jak będą pieniądze, to dach jej naprawią. Ale - mówi - teraz nie mają pieniędzy. Pani Felicja ma porządek w swoim ubogim mieszkaniu, ale na poddasze strach wejść. Przez dach widać dziury, jeszcze trochę, a może naprawdę się zawalić. Pani Felicja ma

dzieci, ale one jej nie mogą pomóc. Ich życiorysy są dość pokrecone, wychowywały się najczęściej same, kiedy matka przebywała na leczeniu. Jakos trzeba było sobie radzić. I radzili sobie. Skutek był taki, że kradzieże nie były rzeczą niezwykłą. Córka też od niedawna jest w domu. Prze-

bywała w placówce wychowawczej, obecnie jest bez pracy, chociaż jej szukała. Jest to zresztą młoda dziewczyna bez doświadczenia życiowego i nie jest w stanie pomóc matce.

Wójt gminy Józef Sosnowski powiedział, że społeczeństwo Bożacina miało podjąć ostateczną decyzję w sprawie pomocy przy naprawie dachu. Do tej pory nikt ze wsi nie zawiadomił gminy o decyzji podjętej w tej sprawie ani o terminie zebrania, na którym omówiono by ten problem.

Jadwiga Zachaś softys tej wsi. Z racji stanowiska zna problem. Mówi, że mieszkańcy sołectwa nie będą się kwapili do pomocy Felicji J. ze względu na jej uciążliwy charakter. Jedyną osobą, która ubolewa nad mentalnością mieszkańców Bożacina, jest Halina Kostrzewska. Długie lata pracowała jako leśnik w leśnictwie Mięciężyn. Jej leśniczówka przylega do granic Bożacina. Pani Halina zna się na ludziach. Rozumie, że zachowanie Felicji J. wynika z choroby i nie można przejmować się jej zachowaniem a tym bardziej obrażać. Tej osobie trzeba pomóc - mówi pani Halina, a ja myślę tak samo. Mieszkańcy Bożacina mają podjąć decyzję, w jaki sposób pomóc kobiecie i to będzie ich egzamin z miłości bliźniego. Jak ten egzamin zdadzą, zależy od nich samych.

MARIA WARDA

## Komu podłożyć te świnie?

Po artykule Marii Wardy w ostatnim numerze *Pałuk* dotarły do nas głosy mieszkańców bloku przy ul. Mickiewicza 19, że nie uwzględniono racji drugiej strony ulicy. Dla nich sąsiedztwo rzeźni staje się szczególnie uciążliwe w lecie. Zaproszono mnie do pokoi gościnnych, abym mogła na własne uszy usłyszeć to, co oni słyszą codziennie. Rzeźnia była tam, gdzie obecnie, odkąd pamiętają, ale bywały lata chude i wtedy dawało się żyć.

Od listopada 1994 roku, kiedy Gminna Spółdzielnia wynajęła pomieszczenia spółce Marka Bielskiego i Piotra Jaślikowskiego, bije się nawet do 90 świń dziennie. Najpierw trzeba je rozładować. Niektórzy pamiętają jeszcze, jak używano do tego palek, a z okien bloku można było oglądać sceny isticie dantejskie. Czy teraz rozładunek przebiega sprawniej? Zdania są podzielone. Świnie poganiane kijem pod napięciem elektrycznym ponoć kwiczą tak samo przeraźliwie jak dawniej. *Na to nie ma rady - przyznają właściciele spółki. Zaprzeczają natomiast temu, że żywiec jest rozładowywany od godziny 5 rano do późnego wieczora, przecież ludzie przychodzą do pracy między 7<sup>00</sup> a 8<sup>00</sup>, a kończą ją po 14<sup>00</sup>. Mogły się zdarzać takie niedociągnięcia, gdy spółka była niedoświadczona i w pierwszych miesiącach nie najlepiej organizowała sobie skup, ale teraz to niemożliwe.*

Marka Bielskiego i Piotra Jaślikowskiego oburzają także narzekania sąsiadów na straszliwy smród. W rzeźni nie pachnie - to prawda, ale nie dopuszcza się do tego, aby w pojemnikach na odpady dochodziło do gnicia. *Ba-*

*cutil* Antoniewo latem odbiera zamknięte pojemniki raz dziennie, nawet jeśli nie są pełne. Obserwowałam jak przebiega taka wymiana. Przy podnoszeniu faktycznie wylewa się szczelinami trochę nieczystości, ale spływają one kanałem do szamba. Potem to wszystko splukuje się wodą, a nowy pojemnik spryskuje się od razu środkiem muchobójczym. Była raz awaria szamba, ale do przepelnienia nie dopuszczamy - zapewnia Marek Bielski.

Lekarz weterynarii Kazimierz Krupecki kontroluje, w jaki sposób prowadzi się ubój. Świnia najpierw ogłuszana jest elektrycznym oszłamiaczem, a potem "spuszcza się z niej krew". Zwierzęta kwiczą podczas przeganiania i w boksach, gdzie jest tłoczno, czasem się gryzą.

*Od kiedy pracuje, tzn. od lat sześćdziesiątych sprawa zamknięcia tej rzeźni wracała przy różnych okazjach. Zakład tego typu nie powinien funkcjonować w środku miasta, ale za to nie spółka odpowiada. Wynajęli obiekt i wykonują wszystkie zalecenia, jakie im wydałem.*

*Faktycznie, między godziną 22<sup>00</sup> a 23<sup>00</sup> podjeżdżają samochody po odbiór tusz - potwierdza obserwacje mieszkańców spod 19 właściciel, ale przy ruchu, jaki panuje na ul. Mickiewicza 19 nie powinno to być szczególnie dokuczliwe.*

W mieszkaniach, do których mnie zaproszono, kwik świń był zagłuszany przez przejeżdżające samochody. I z tego powodu przede wszystkim należy współczuć lokatorom.

Sytuacja uciążliwego sąsiedztwa jest znana w Urzędzie Miejskim. Komisji Ochrony Środowiska sprawa tak-

że nie jest obca. Sanepid sąsiaduje bezpośrednio z rzeźnią. Do radnego z tego okręgu Eugeniusza Stępnia nie dotarło żadne pismo mieszkańców pechowej 19, ale sytuację oczywiście zna...

Zygmunt Świątek, prezes zarządu spółki Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, która administruje budynkiem przy ul. Mickiewicza, przypomina sobie, że na początku lat dziewięćdziesiątych próbowano przeformować decyzję o likwidacji rzeźni. Powstała ona przecież 100 lat temu, daleko za miastem. To osiedla mieszkaniowe rozbudowywano w tym kierunku, a rzeźnia jak stała, tak stoi.

Kto teraz będzie miał odwagę jasno postawić tę kwestię i ponieść jej konsekwencje, skoro od lat mieszkańcy poprzestają na narzekaniach i nie próbowali, jak na razie, zorganizować oficjalnego protestu? Świnie zabijane są zgodnie z przepisami, a że dzieje się to w środku miasta, to już sprawa ludzi.

WIESŁAWA WANTUCH

## Kim była Wanda Pieniężna?

Pytałam Żninan - nikt nie wiedział. Postanowiłam sprawdzić. Otóż Wanda Pieniężna z domu Dembińska urodziła się w 1897 roku w Żninie. W związku z plebiscytem wyjechała na Warmię i Mazury. Tam wyszła za mąż za Seweryna Pieniężnego i razem z nim prowadziła działalność społeczno-narodową. Brała udział w Powstaniu Wielkopolskim, była więziona w hitlerowskim obozie w Ravensbrück. Zmarła w 1967 roku w Olsztynie.

Wzmiankę o mężu Wandy Pieniężnej można znaleźć w encyklopedii.

Jej imieniem nazwano jedną z ulic Żnina.

PAULINA SZMYT

## Businessman pałucki branży gastronomicznej

W sobotę 15 lipca, po przerwanym burzą imprezie z okazji zlotu miłośników amerykańskich motocykli *Harley-Davidson*, wielu uczestników zlotu i innych przyjeźdźców zjadłoby chętnie obiad... to nie takie proste... jak się wydaje...

Do wędrowki po barach zmusił mnie remont kuchni, co wiąże się z brakiem domowego obiadku, mniem, mniem, i pustym żołądkiem. Jak przygotował się do tego żniński Gastronom? Skandal! Nie opiszę wszystkich punktów, bo wszędzie nie byłam, a to, co napiszę dalej, dotyczy punktów zamkniętych i niedostępnych.

1. *Aleksandria*: nieczynne mimo tabliczki w oknie "czynne".

2. Bar na dworcu PKP - brak miejsc.

3. Po drodze do *Martiny* zahaczyłem o nieczynny od dwóch dni *Bar Piastowski*.

4. *Martina* - rezerwacja. Tylko przy bocznym stoliku harleyowcy ze swoją zawziętością coś żują.

5. W Bożejewickach u pana Tylki zepsuło się różno do wspaniałych kurczaków, ale tam można było się najeść.

Według mnie jest to historyczna chwila nadejścia do Żnina dobrobytu. Żnińscy Gastronomowie są na tyle bogaci, że odrzucają okazję zarobienia pieniędzy (około 400 gęb spoza miasta do nakarmienia). A co z reputacją? Gwiżdżą na opinię klienta! A potem będą płakać, że nie mają pieniędzy! A zarobić nie chcą! Okazję przepuszczają! Businessmeni! Tfu! Psiakrew! Cholera! Nie jem!

JĘDRZEJ DOBACZEWSKI

## Ostatni skok?

Kilka upalnych dni spowodowało, że wielki sezon kąpielowy rozpoczął się. W ubiegłym roku do żnińskiego szpitala trafiło kilka ofiar niefortunnych skoków do wody. Dyrektor szpitala Aleksander Kmiecowski przestrzegł wówczas na naszych łamach przed lekomyślnymi zabawami (30 nr *Pałuk* z dnia 29 lipca). Skok "na główkę" z pomostu może spowodować uraz kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego i porażeniem czterokończynowym, co oznacza po prostu paraliż i trwałe inwalidztwo.



Takie skoki mogą skończyć się tragicznie

Takimi skokami popisują się najczęściej dobrze pływający, młodzi ludzie "na rauszu", którzy często dla żartów spychają się z pomostu. Nie pozwólmy, aby w czasie wakacji przytrafiło się komukolwiek niebezpieczeństwo. (mw, ww)

## Wolne miejsca w szkole rolniczej

Absolwenci szkół podstawowych egzaminu do szkół średnich mają już za sobą. O przyjęcie do Liceum Ekonomicznego działającego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Szubinie ubiegało się 55 uczniów. Jedna osoba egzaminu nie zdała. Do pierwszej klasy przyjęto 32 uczniów.

Część młodzieży, która zdała egzamin, ale z braku miejsc nie została przyjęta, postanowiła kontynuować naukę w Państwowym Technikum Ogrodniczym - 5-letnim. Do tej szko-

ły po rozmowach kwalifikacyjnych przyjęto 17 osób. Obecnie zapisanych jest 27 uczniów i są jeszcze wolne miejsca. Do Państwowego Technikum Ogrodniczego (3-letniego) przyjęto 31 uczniów, a do Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej - 26. Dyrekcja Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego planuje w sierpniu przeprowadzić dodatkowe rozmowy kwalifikacyjne. Tam też zainteresowani mogą uzyskać szczegółowe informacje dotyczące wolnych miejsc i warunków przyjęcia.

RYSZARD NOWICKI

## Nowa siedziba dla Liceum Ogólnokształcącego

W ubiegłym tygodniu w Urzędzie Miasta i Gminy w Szubinie doszło do spotkania przedstawicieli Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy, władz samorządowych oraz dyrektorów szkół. Rozmowy dotyczyły zaakceptowania nowej siedziby dla miejscowego liceum.

Zebrań rozważali kilka wariantów rozwiązania tego problemu. Brali pod uwagę fuzję z Centrum Kształcenia Rolniczego, pozostawienie w dotychczasowej siedzibie - budynku Szkoły Podstawowej nr 5 oraz przeniesienie do budynku po byłym komi-

tecie. Ostatecznie zdecydowano, że 1 września uczniowie LO rozpoczną naukę w budynku dawnego komitetu przy ulicy Keyńskiej. Kurator Januariusz Stodolny obiecał udzielić pomocy finansową w modernizacji przyszłego budynku liceum.

RYSZARD NOWICKI

Przepraszamy panią Benignę Olszewską za zmianę jej imienia w tekście *Zabawy w Krainie Uśmiechu (Pałuki nr 28)*.

REDAKCJA

# Kombinat Cementowo-Wapienniczy Kujawy w Bielawach sprzedany

Przez cztery lata trwały rozmowy w sprawie prywatyzacji jedynej w Polsce Północnej cementowni. Ministerstwo Przekształceń Własnościowych znalazło inwestora strategicznego. Jest nim francuska firma Lafarge, która za 75% akcji zapłaciła 46 mln. dolarów.

## Prywatyzacja

Na początku 1991 roku dyrekcja, rada pracownicza i związki zawodowe podjęły decyzję o prywatyzacji kombinatu drogą kapitałową. W maju 1991 roku zakład został przekształcony w jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa. Miesiąc później decyzja o prywatyzacji została podtrzymana.

O zakup większościowego pakietu akcji przez dwa lata zabiegało angielskie konsorcjum Blue Circle. Mieli zostać inwestorem strategicznym. Decyzją Ministerstwa Przekształceń Własnościowych posiadali wyłączność na prowadzenie rozmów z KCW Kujawy. Kluczowym punktem rozmów miał być pakiet socjalny. Oba działające związki zawodowe przedstawiły jednolite propozycje. Związki domagały się gwarancji inwestora w zakresie utrzymania pełnej zdolności produkcyjnej kombinatu, utrzymania i rozwijania krajowych i zagranicznych rynków zbytu na wytwarzane produkty, wdrażania najnowszych światowych rozwiązań w technologii produkcji cementu, wapna i innych wyrobów, z uwzględnieniem budowy nitki technologicznej produkcji cementu metodą suchą, zapewnienia i przestrzegania bezpieczeństwa i higieny pracy, przestrzegania obowiązującego w Polsce prawa. Domagano się również gwarancji w zakresie zatrudnienia. W okresie 48 miesięcy od nabycia akcji żaden z pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin nie miał być zwolniony.

31 października 1994 roku dla Blue Circle skończył się okres wyłączności na prowadzenie rozmów. Porozumienie w sprawie wykupienia akcji nie zostało osiągnięte. Ministerstwo Przekształceń Własnościowych rozpoczęło poszukiwanie nowego partnera i przedłużyło termin prywatyzacji jednoosobowych spółek Skarbu Państwa.

W pierwszym kwartale tego roku rozważano propozycję wojewody bydgoskiego utworzenia holdingu przez cztery firmy: Inowrocławskie Kopalnie Soli, Zakłady Chemiczne Soda-Mątwy z Inowrocławia, Janikosodę Janikowo i Kombinat Cementowo-Wapienniczy Kujawy. Nie znalazła ona aprobaty ze strony kombinatu. 25 marca minister Wiesław Kaczmarek podczas spotkania w Wiktorowie poparł dążenia KCW Kujawy do samodzielnej prywatyzacji.

W kwietniu ministerstwo wybrało czterech oferentów, którym pozwolono do końca kwietnia zapoznać się z sytuacją finansowo-ekonomiczną przedsiębiorstwa. W końcu zdecydowano, że do 8 lipca wyłączność na prowadzenie rozmów będzie miała francuska firma Lafarge.

## Lafarge

Francuska firma Lafarge należy do światowych liderów w produkcji materiałów budowlanych. Przedsiębiorstwo zostało utworzone w 1833 roku. Działa w 40 państwach na 5 kontynentach i zatrudnia 33.000 osób. Zajmuje drugie miejsce w świecie w produkcji cementu, trzecie - betonu i granulatu, pierwsze - glinianów wapnia. W produkcji materiałów budowlanych gotowych do użytku zajmuje pierwsze miejsce we Francji i Hiszpanii oraz trzecie miejsce w Europie w produkcji gipsu. Posiada 60 cementowni, 900 betoniarń, 150 kopalń, 88 fabryk.

Zysk netto firmy w ubiegłym roku osiągnął ponad 2000 miliardów franków francuskich.

## Pakiet socjalny

5 lipca w Bielawach zostało podpisane "Porozumienie socjalne pomiędzy Związkami Zawodowymi Kombinatu Cementowo-Wapienniczego Kujawy S.A. w Bielawach a Lafarge". Dokument został podpisany przez: Patrice Lucas (Lafarge), Stefana Assanowicza (Lafarge Polska Spółka z o.o.), Marię Jolanę Woźniak (NSZZ Pracowników KCW Kujawy S.A. w Bielawach), Eugeniusza Miemczyka (NSZZ Solidarność Komisja Międzyzakładowa przy KCW Kujawy S.A. w Bielawach), Szymona Chomę i Ryszarda Wojciechowskiego (członkowie Rady Nadzorczej wybrani przez załogę).

Lafarge gwarantuje, że w okresie 36 miesięcy począwszy od daty nabycia spółki nie zostanie zwolniony żaden pracownik zatrudniony na pełny etat, wpisany na listę pracowników spółki w dniu sprzedaży zakładu. Przez

okres 12 następnych miesięcy stan zatrudnienia na dzień kończący okres gwarancyjny (36 miesięcy) będzie można zmniejszyć najwyżej o 10%.

Poczynając od 1996 roku negocjowanie płac między związkami zawodowymi i dyrekcją będzie odbywało się co najmniej raz do roku. Do końca 1995 roku zostaną podjęte negocjacje dotyczące nowego Zakładowego Układu Zbiorowego, ze szczególnym uwzględnieniem struktury wynagrodzeń.

Lafarge zobowiązuje się do dokonania ogólnej podwyżki płac wynoszącej 25% płacy zasadniczej w miesiącu następnym po dacie nabycia zakładu.

## Final

11 lipca w Warszawie Ministerstwo Przekształceń Własnościowych sprzedało KCW Kujawy francuskiej firmie Lafarge. Za 75% akcji zapłaciła ona 46 mln. dolarów. 20% akcji zostało zarezerwowanych dla pracowników, a 5% dla Skarbu Państwa. Lafarge zobowiązało się do zainwestowania w spółce 220 mln. franków w ciągu 5 lat na poprawę technologii, zmniejszenie kosztów produkcji i ochronę środowiska. Jak dotąd jest to największa inwestycja francuska w Polsce.

RYSZARD NOWICKI

## Żnin

# Spółdzielczość - przyszłość polskiego rolnictwa

Prezes Spółdzielni Rolniczo-Handlowej (dawna GS) w Żninie Wiesław Wawrzyński mówi, że przyszłość obsługi rolnictwa należy będzie do spółdzielczości. Rolnicy - jeśli chcą dorównać gospodarstwu zachodniej i północnej Europy (np. Dania) - muszą być członkami różnych spółdzielni, które będą pracowały na rzecz rolników. Obserwując, jakie tego roku poczynił podczas roboczych wizyt w Holandii i Danii dowodzą, że to jedyna droga, o ile sami rolnicy wykażą więcej zainteresowania spółdzielniami. Aby tak się stało niezbędna jest zachęta materialna dla członka spółdzielni. W państwach rozwiniętych są to różnego rodzaju akcje, z których rolnik czerpie zyski. W Polsce taki system nie istnieje. Dla swoich członków żnińska spółdzielnia stosuje ulgę przy sprzedaży paszy (10 zł przy zakupie przez rolnika 1 tony). Paszę produkowaną we własnej mieszalni spółdzielnia będzie

magazynować w Jadownikach, Słębowie, Żninie i Gąsawie.

Już dziś współpraca z rolnikami jest dość ścisła. Szczególnie widoczne jest to w czasie żniw, które już się rozpoczęły. Spółdzielnia skupuje zboże, tj. pszenicę i żyto na rzecz Agencji Rynku Rolnego. Także ponad 600 ton rzepaku zostanie zakupionych dla Zakładów Tłuszczowych w Kruszwicy. W magazynach wydzierżawionych od będącej w likwidacji GS Gąsawa prowadzona jest sprzedaż artykułów masowych: pasz treściwych, nawozów, cementu, wapna oraz niektórych materiałów budowlanych. Obiekt wydzierżawiono 1 czerwca i już dziś można powiedzieć, że był to dobry pomysł.

Niektóre swoje budynki spółdzielnia wynajęła, np. młyn, wytwórnię wód gazowanych, sklep naprzeciwko PAGETU oraz rzeźnię i masarnię. (Pracownicy rzeźni p. Bielski i p. Wiśniewski utworzyli spółkę pracowniczą. Pracownicy bezpośrednio produkcyjni przeszli do pracy w spółce na zasadzie porozumienia stron). Posunięcia opłaciły się. Spółdzielnia ma obecnie 14 własnych sklepów, 3 bazy ogólne i czwartą, dzierżawioną w Gąsawie oraz piekarnię. Wiodącym zakładem jest piekarnia, dobrze prosperuje mieszalnia pasz w Słębowie gdzie skupowany będzie jęczmień. Spółdzielnia handluje nawozami, które sprowadza od producenta zagranicznego, bezpośrednio z fabryki, omijając w ten sposób pośredników. Nawozy te są droższe o 10% od naszych, ale Wiesław Wawrzyński mówi, że ich stosowanie sprawdziło się już na naszym rynku. Jego zdaniem nowe prawo spółdzielcze, które jest już podpisane i nowy statut, który niebawem będzie uchwalony przez spółdzielców powinny zapewnić preferencje dla rolników. *Jednak to, jak będziemy działać zależy od nas samych. Złej spółdzielni nie pomoże ani nowe prawo ani statut.*

MARIA WARDA

## Twój kawałek Europy

♦ Dwa dni w miesiącu w Urzędzie Miejskim w Janowcu ustawiała się przed okienkiem kasowym długa kolejka. Ochrona państwowych pieniędzy przeznaczonych na zasiłki dla bezrobotnych spoczywała na straży miejskiej. Od lipca br. Rejonowy Urząd Pracy w Żninie zawarł porozumienie z Bankiem Spółdzielczym w Janowcu, na mocy którego bank przejął wypłatę zasiłków. Posunięcie trzeba uznać za celowe - zlikwidowany został tłok w pomieszczeniach ratusza i zapewniono lepsze zabezpieczenie gotówki. (cz)

♦ Kończy pięcioletnią działalność Komitet Obchodów 700-lecia Janowca Wielkopolskiego. Jeszcze tylko kilka imprez jesiennych, wydanie ostatniego kwartalnika *Wiadomości Janowieckie*, uhonorowanie najbardziej zasłużonych działaczy pamiątkowymi medalami i miasto wróci do codziennej szarżyny. Jak doniosła 7 lipca *Gazeta Wyborcza* główny inspirator wszelkich poczynań Jerzy Szociński nie zamierza kandydować do władz miejskich. Chce natomiast założyć Towarzystwo Przyjaźni Janowca, by dać szansę działania tym, których obchody natchnęły chęcią pracy dla miasta. W innym miejscu czytamy, że: *Janowiec już w nic nie wierzy, nikomu nie ufa i w którym nikomu się nie chce*. Kto więc będzie działał w Towarzystwie, skoro w nim taki marazm? *Wyborcza* mocno przesadziła. W Janowcu jest sporo takich, którym się chce. (cz)

♦ Różne pogłoski krążą po Janowcu na temat dużego, dwukondygnacyjnego pawilonu handlowego Gminnej Spółdzielni, znajdującego się w centrum miasta. Jedni mówią, że ma w nim powstać centrum bilardowe, gdzie rozgrywane będą mecze krajowej ligi bilardowej. Bilardzisci musieliby na nocleg jeździć do Żnina lub Recza, więc jest to raczej wątpliwe. Inni, lepiej poinformowani przebiegają, że ma w pawilonie powstać nowoczesne centrum handlowe. Na razie trwają podobno konsultacje między przyszłymi handlowcami, a olbrzymi pustostan czeka na zagospodarowanie. (cz)

♦ 14 lipca Przychodnia Rejonowa w Barcinie otrzymała drugą nowoczesną karetkę pogotowia. (rn)

♦ 24 lipca o godz. 10<sup>00</sup> w Urzędzie Miasta i Gminy w Barcinie rozpocznie się XV sesja Rady Miejskiej. (rn)

♦ W Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Barcinie we wtorki i czwartki w godzinach od 12<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup> organizowane są wakacje z książką, konkursy literackie, rozwiązywanie krzyżówek i rebusów. (rn)

♦ 25 lipca Szubiński Dom Kultury, Uczniowski Klub Biegacza, Spółdzielnia Mieszkaniowa organizują festyn rekreacyjno-sportowy dla dzieci. W programie m.in. ognisko. Impreza rozpocznie się o godz. 18<sup>00</sup> obok pawilonu przy ul. Pałuckiej w Szubinie. Podobny festyn odbędzie się 26 lipca o godz. 18<sup>00</sup> w Rynarzewie nad Gąsawką (dawna stacja harcerska). (rn)

♦ 8 sierpnia zawodnicy Uczniowskiego Klubu Biegacza w Szubinie wezmą udział w obozie treningowo-szkoleniowym w Chomiąży Szlacheckiej. (rn)

♦ Urząd Miasta i Gminy w Barcinie organizuje bezpłatne wycieczki autokarowe dla dzieci. 18 lipca chętni zwiedzili Kruszwicę, 7 sierpnia pojedą do Biskupina, a 21 sierpnia do Myśliczyna. (rn)

♦ Od poniedziałku do piątku w godzinach od 12<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> przy Hali Wido-wiskowo-Sportowej w Barcinie odbywają się imprezy rekreacyjno-sportowe. Uczestnicy wyruszają również w teren. 27 lipca pojedą rowerami do Lubostro-nia. (rn)

♦ Przetarg na podłączenie części kanalizacji sanitarnej (w ramach budowanego kolektora ściekowego) w Gąsawie wygrała firma *Crulex* z Bydgoszczy. Jest to firma uznana w kraju i zagranicą. Po podpisaniu umowy, a będzie to 8 sierpnia firma wkroczy na teren Gąsawy i podłączać będzie domy przy ulicach: Żnińskiej, Rynek, Słonecznej, Półwiejskiej, Parkowej, Jeziornej i Leszka Białego. Przetarg na podłączenie pozostałych ulic w Gąsawie odbędzie się w przyszłym roku. Jest to związane ze spływa-

jącymi środkami finansowymi na tę inwestycję. (jm)

♦ Ośrodek Wypoczynkowy z całkowitym wyposażeniem w Chomiąży Szlacheckiej (była własność Centrali Rozliczeniowej Poczty w Bydgoszczy) dzięki staraniom Urzędu Gminy w Gąsawie został przekazany gminie Gąsawa. Zarząd w Gąsawie podjął uchwałę, aby ośrodek w Chomiąży Szlacheckiej został przekazany pod opiekę Gminnego Ośrodka Kultury w Gąsawie. Została także ustalona stawka (3 zł) na dobę od osoby korzystającej z tego ośrodka. Obecnie można wybrać się tam na wczasy lub spędzić wakacyjny sobotnio-niedzielnny wypoczynek. Istnieje projekt, aby zorganizować tam dla uczniów szkół z gminy Gąsawa "Zieloną Szkołę". (jm)

♦ Godawy - wieś w gminie Gąsawa i Carcagny - wieś w Normandii Północnej we Francji od 1991 roku utrzymują ścisłe kontakty towarzyskie. W dniach od 2 do 11 lipca grupa 47 osób z Godaw przebywała w Carcagny, gdzie kwaterowała wśród zaprzyjaźnionych rodzin. W czasie swojego pobytu we Francji godawianie zwiedzili zamek w Le Mont Saint Michel, Paryż płynąc Sekwaną, cmentarz polski w Normandii oraz jeden z najdłuższych (2141 m) wiszących mostów w Europie - Le Pont de Normandie oraz wiele innych ciekawych miejsc. W przyszłości jest planowane zacieśnienie i tak dobrych kontaktów. W przyszłym roku spodziewana jest rewizyta mieszkańców Carcagny. (jm)

♦ Dzięki aktywnej pomocy sołtysa z Szelejewa Edwarda Judka oraz wielu rolników z tej wsi i pracowników z robót publicznych w Gąsawie, w ostatnich dniach została ukończona budowa dwóch odcinków dróg w tej wsi. Należy nadmienić, iż dzięki wydatnej pomocy rolników z Szelejewa koszt budowy tych dróg obniżył się o ponad 50% ceny kosztorysowej. (jm)

♦ 24 i 25 lipca w Szkole Podstawowej w Gąsawie będą nocowali uczestnicy (18 nowicjuszy, 23 chłopców ze szkoły średniej oraz 4 kleryków z Salezjańskiego Seminarium z Krakowa) rajdu rowerowego, którego opiekunem i organizatorem jest ks. dr Ryszard Kempiak. (jm)

♦ Przy parafii Świętej Doroty w Rogowie działa prężnie *Eucharystyczny Ruch Młodych*. Opiekunką tej grupy jest katecheta Weronika Kaczmarek (emerytowana nauczycielka). Ruch skupia 46 dzieci uczących się w szkole podstawowej w Rogowie. W dniach od 3 - 8 lipca cała grupa przebywała na biwaku w gąjówce w Jeziarach, gdzie dzieci miały czas na odpoczynek i modlitwę. (mw)

♦ Wielką dbałość o kcyńskie Sanktuarium Św. Krzyża przejawia proboszcz kościoła poklasztornego ksiądz kanonik Michał Kostecki. Dzięki ofiarności parafian w prezbiterium założono nową marmurową posadzkę, odnowiona została kalwaria i wymieniono na kościele dachówkę. Warto zaznaczyć, iż swego czasu wokół obejścia kościoła założono nowe płytki chodnikowe. W planach jest dalsza modernizacja i konserwacja Sanktuarium. (jóm)

♦ 23 lipca (niedziela) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kcyni organizuje na strzeżeniu *Koncert dla gości i mieszkańców miasta*. W programie występy zespołów ludowych, kapel podwórkowych, pokaz mody, konkursy zręcznościowe i inne atrakcje oraz zabawa ludowa. Początek o godz. 16<sup>00</sup>. (jóm)

♦ 24 lipca o godz. 11<sup>00</sup> Biblioteka Publiczna w Kcyni zaprasza dzieci na spotkanie z bajką *Od baśni do prawdy*. (jóm)

♦ 27 lipca o godz. 11<sup>00</sup> sprzed Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kcyni chętni mogą udać się na wycieczkę rowerową *Poznajemy zabytki gminy Kcynia*. (jóm)

♦ 31 lipca przez Kcynię przechodzić będzie tradycyjna pielgrzymka z Górki Klasztornej k/Lobzębny do Gniezna i Częstochowy. (jóm)

♦ Więcej troski ze strony ojców miast wymaga dość ruchliwa ulica Ogrodowa w Kcyni (naprawa chodników). (jóm)

♦ W dniu 8 lipca w Zakładowym Ośrodku Wypoczynkowym OSM Żnin w Oówiece odbył się piknik dla pracowników i ich rodzin. Dla 250 dzieci i dorosłych zorganizowano liczne konkursy z nagrodami. Na zakończenie rozpalono ognisko, przy którym wspaniale uraczyli się kielbaskami. Piknik zorganizowany został przez oba związki zawodowe przy wydatnej pomocy Zarządu OSM. (ed)



Wokalno-instrumentalny zespół "Plankton" podobał się publiczności.  
 fot. Edward Maciejewski



Gąsawska orkiestra dęta grała do późnego wieczora.  
 fot. Edward Maciejewski



Kuchmistrz Stanisław Maciejewski serwował wszystkim wyśmienitą arochówkę.  
 fot. Edward Maciejewski

# CO? FESTYN

GDZIE?

w Gąsawie

w Rogowie

KIEDY?

8 lipca

15 lipca

KTO BYŁ ORGANIZATOREM?

Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury

Dom Kultury (Roman Bleja Robert Kowalewski)

KTO PROWADZIŁ?

Jan Maciejczak

Jerzy Szmidt

KTO OPISAŁ?

Jacek Mielcarzewicz

Maria Warda



Do konkursu na Miss Lata zgłosiło się 8 dziewcząt, z których najstarsza miała 12 lat.  
 fot. Maria Warda



Kandydaci do tytułu Mister Lata "wyciskają" na rynku pompki.  
 fot. Maria Warda



Zespół "Dzieci Boże" z Kołdrąbia  
 fot. Maria Warda

## W co się bawić w Damasławku?

Każdego roku po zamknięciu ostatniego dzwonka w pobliskich szkołach pracownicy damasławskiego Domu Kultury rozpoczynają akcję *Lato z Domem Kultury*.

W czasie wakacji już od godziny 14<sup>00</sup> organizuje się wiele imprez sportowych, w których dzieci i młodzież chętnie biorą udział. Nawet późnym wieczorem można przy ulicy Żnińskiej zobaczyć płonące ognisko, a wokół niego rozśpiewanych i rozbawionych ludzi. We wtorki i piątki od 17<sup>00</sup> niezmiernie popularny jest jockey Wiesław Najkowski przyciąga fanów muzyki disco.

W upalne dni chętni mogą korzystać z kąpieliska w Woli. Cena dojazdu autokarem wynosi 1,6 zł od osoby. Dla miłośników kultury odbywają się raz w tygodniu zajęcia w siłowni, zaś zespół bluesowy *Ostani dzień gry* doskonali swoje umiejętności w sali muzycznej.

Jedną z większych imprez przewidzianych przez Dom Kultury na lato jest *Kanikuła*, która rozpocznie się 29 lipca o godzinie 15<sup>00</sup> tradycyjnym biegiem ulicznym dla wszystkich. Trasa biegu wynosi 2500 m. Dla najmłodszych przewidziany jest krótszy bieg wokół ośrodka kultury. W trakcie imprezy będzie sporo zabaw i koncertów. Na zakończenie odbędzie się na małym placu przy Domu Kultury dyskoteka, a przy ognisku pieczone będą kielbaski.

Najważniejszym przedsięwzięciem tego lata jest czwarty ogólnopolski Festiwal Domowych Filmów Video. Do tej pory nadeszły już amatorskie filmy video z Torunia i Stargardu Szczecińskiego. Swój udział zapowiedzieli filmowcy z Katowic, Poznania, Raciborza i Oświęcimia. Imprezie towarzyszyć będzie Poznańska Telewizja Polska S.A. Wśród jurorów zasiadą reżyserzy i scenarzyści z Państwowej Wyższej Szkoły Telewizyjnej, Teatralnej i Filmowej w Łodzi.

Bliższe informacje o festiwalu można uzyskać pod adresem: Gminny Ośrodek Kultury, ul. Żnińska 9, 62-110 Damasławek, tel. (067) 613-090.

Na zakończenie wakacji Dom Kultury zaplanował zupełnie nową imprezę *Motor's Riders*. Wezmą w niej udział właściciele motorów *komar, jawa* i radzieckiej *wierchowiny*. Ich spotkanie rozpocznie się 26 sierpnia o godzinie 15<sup>00</sup>. Z placu przed Domem Kultury motoroweryści przejadą na rynek, gdzie odbędą rundę honorową. Po pokazie maszyn jury wybierze najpiękniejszy motor.

Oczywiście nie jest to koniec kulturalnych propozycji na lato '95. Przygotowano jeszcze wiele niespodzianek, o których informować będziemy na bieżąco.

ARTUR BROMBERGER

## Trasy na lato

# Rowerem wokół Kcyni

Kcynia i jej okolice są atrakcyjnym terenem do krótkich wycieczek rowerowych. O atrakcyjności obszaru decydują przede wszystkim walory krajoznawcze oraz zabytki kultury materialnej.

Sama przejażdżka rowerem ma nie tylko walor poznawczy, ale także rekreacyjno-wypoczynkowy. Czynnym wyznacznikiem to zdrowie i zadowolenie. Proponowane trasy są stosunkowo łatwe do pokonania, obliczone na kilka godzin rowerowej przejażdżki. Mają one charakter pętli z punktem startu i metą w Kcyni.

Dzisiaj trasa rowerowa nr 1: Kcynia - Miastowice - Chraplewo - Retkowo - Górki Dąbskie - Górki Zagajne - Dziewierzewo - Żurawia - Kcynia. Długość 35 km.

### Kcynia - Miastowice 4 km

Wyjazd z Kcyni przez Osiedle Libelta drogą gruntową. Droga zadrzewiona prowadzi wśród pól i łąk; po drodze przecinamy niewielką rzeczeczkę Kcynkę. Miastowice - wieś, przed wojną własność Dzie duszyckich, w powiecie żnińskim; istniejący pałac mocno przebudowany; jeszcze do lat pięćdziesiątych była tu końcówka żnińskiej kolejki cukrowniczej (wąskotorowa); po wojnie zakład rolny, a od kilkunastu lat duży zakład ogrodniczy.

### Miastowice - Chraplewo 8 km

Droga gruntowa częściowo utwardzona kamieniem wapiennym; wzdłuż niej gospodarstwa rolne, na lewo widoczne zabudowania gospodarskie wsi Turzyn, a przed oczami porośniętą lasem

pagórek 137 m n.p.m.; od połowy odcinka droga na długości 2-3 km biegnie w lesie, a następnie wśród pól uprawnych Chraplewa. Wjeżdżamy w obręb gminy Szubin. Chraplewo - przed wojną w posiadaniu Ponikiewskich; do dziś zachował się XIX-wieczny dwór klasycystyczny, a w jego otoczeniu pozostałości po przydworskim parku; po wojnie wieś typowo pegeerowska.

### Chraplewo - Retkowo 4 km

Droga gruntowa, teren równinny. Retkowo - wieś gospodarzy indywidualnych; przed wojną w posiadaniu Ko-



bierzyckich; zachował się mocno przebudowany dworek.

### Retkowo - Górki Dąbskie 5 km

Droga asfaltowa w terenie równinnym, wzdłuż niej gospodarstwa indywidualne. Wjeżdżamy z powrotem na teren gminy Kcynia. Górki Dąbskie - przed wojną w posiadaniu Odrowąż-Pięniżków w powiecie szubińskim; zachował się ładny, wybudowany w

stylu neogotyckim, pałac z II połowy XIX wieku; po wojnie utworzono PGR.

### Górki Dąbskie - Górki Zagajne 2 km

Droga asfaltowa. Górki Zagajne - wieś gospodarzy indywidualnych.

### Górki Zagajne - Dziewierzewo 5 km

Droga asfaltowa, na odcinku 2 km biegnie w lesie; przy wyjeździe z lasu leśnictwo Dziewierzewo. Dziewierzewo - największa wieś gospodarzy indywidualnych w gminie Kcynia; liczy ponad 800 mieszkańców; do 1975 roku w powiecie żnińskim; przed wojną obok

Polaków zamieszkiwało sporo ludności pochodzenia niemieckiego; po wojnie osiedliło się dużo ludności napływowej. Wieś, która w licznych konkursach na gospodarność zdobywała czołowe miejsca w województwie bydgoskim. We wsi kościół parafialny pw. św. Jakuba z początku XX wieku (przedtem ewangelicki) i kaplica z lat trzydziestych.

### Dziewierzewo - Żurawia 4 km

Droga asfaltowa, teren równinny. Wzdłuż drogi gospodarstwa indywidualne; z drogi ładny widok na Kcynię. Żurawia - przed wojną w posiadaniu Bółów; dworek mocno zniszczony; po wojnie zakład rolny. Osiedliło się sporo ludności napływowej z Małopolski.

### Żurawia - Kcynia 3 km

Droga gruntowa, ładny widok na Kcynię. Do miasta wjeżdżamy od strony ulicy Młyńskiej.

opracował  
 JÓZEF MAROSZ

# Amerykańska egzotyka



Wenecja była miejscem kolejnego, szóstego już zlotu wła-

Tegoroczny zlot zbiegł się z obchodami 10 rocznicy powstania stowarzyszenia *Harley-Davidson Riders of Poland* w Polsce. Żnińską imprezę

czyli motocykli poskładanych przez właścicieli (trójkołowce). Widzowie mieli także okazję ujrzeć wspaniałą wielką amerykańską ciężarówkę.

Harleyowcy stanęli wokół stadionu. Niestety widzowie natychmiast wtargnęli na płytę stadionu, aby obejrzeć najsłynniejsze motocykle świata z bliska, mimo tego, iż wcześniej prowadzący imprezę Andrzej Rosiak i Zbigniew Wojdański zapowiadali, że po licznych atrakcjach będzie okazja wejść na boisko. Widzowie mimo nawoływań obu prowadzących (także tej części publiczności, która podporządkowała się programowi imprezy i siedziała na trybunach) nie opuścili już płyty boiska. Mimo problemów z niesfornymi widzami odbyły się pokazy dla publiczności,

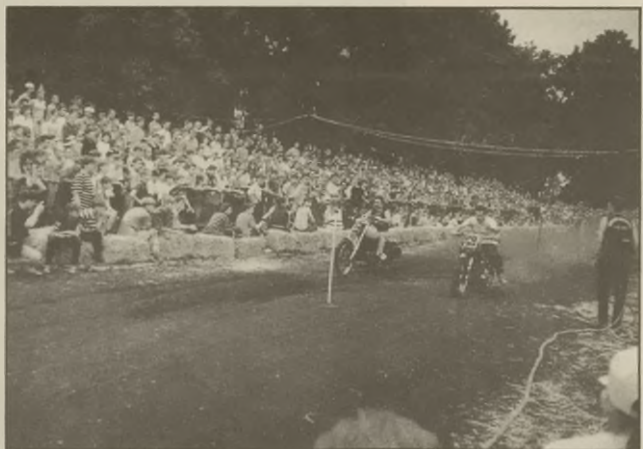
któremu Andrzej Rosiak - dusza przedsięwzięcia przekazał pamiątkową plaketkę z okazji 10-rocznicy istnienia *Harleya* na ziemiach polskich.

Swoim udziałem żnińską imprezę uświetniły dwie piękne dziewczyny: Miss Polski '94 - Magda Lewandowska i Miss Ziemi Bydgoskiej '95 - Katarzyna Szlozer. Ich zadaniem było wybranie najpiękniejszego motocykla zlotu. Okazało się, iż dziewczynom najbardziej podobał się motocykl Szwedki - Magdy (czyżby jakieś kalkulacje?

kobieta i przy tym imienniczka Miss Polski). Oczywiście Magda ze Szwecji

sam koniec. Szkoda tylko, że licznie zgromadzonej młodzieży nie było dane wysłuchać kapeli z Inowrocławia. Pogoda w tym roku jest bardzo kapryśna - najpierw było upalnie, a po kilku godzinach już lało. Pelen stadion w niespełna kilkanaście minut opustoszał. Nieliczne grupy ludzi pochowały się pod drzewami i przy stoiskach. Mimo ulewy wspaniali harleyowcy przewozili piękne dziewczyny po bieżni stadionu. Za ten bezinteresowny gest należy się naprawdę wielkie uznanie.

Tak zakończył się kolejny zlot



Wścigi na bieżni

fol. Paweł Dobies

ścicieli motocykli *Harley-Davidson*. Dla mieszkańców Żnina i okolic zorganizowano, jak co roku, specjalny pokaz na żnińskim stadionie. W sobotę, 15 lipca na Stadion Miejski w Żninie zjechało około 400 motocyklistów i motocyklistek ze Szwecji, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Belgii, Niemiec, Danii i Polski. Wszyscy oczywiście - jak przystało na harleyowców - wytatuowani, z długimi włosami i w czarnych skórzanych kurtkach.

zapowiadała prasa, w *Pałukach* pisaliśmy o niej już dwa tygodnie wcześniej. Wspomniała o zlocie nawet *Gazeta Wyborcza*, która niestety często zniekształca wiadomości z terenu. W numerze z 14 lipca GW napisała, że będzie to czwarty zlot harleyowców, a każde dziecko w Żninie wie, że zlot był już szósty.

Przed wjazdem motocyklistów na żniński stadion zaprezentowały się dwa zespoły rockowe ze Żnina: *Orion* i *Bez Nazwy*.

Wreszcie około godz. 12<sup>00</sup> na stadionie pojawił się konwój motocykli powitany oklaskami (niezbyt gromkimi) przez publikę. Zagrała Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej z Łabiszyna. Oglądaliśmy różne typy *harleya*, m.in. choppersy i najnowsze modele. Nie zabrakło również polskich *sokołów* i tzw. "samoróbek",

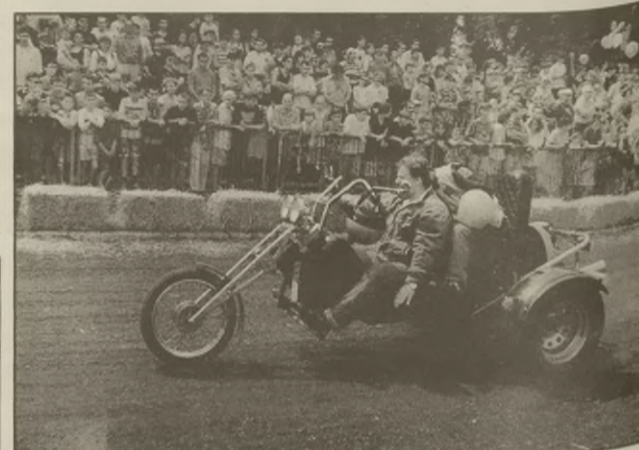


Zlot uświetniły występy artystyczne

fol. Paweł Dobies

takie jak: jazda parami, jazda słomem, przeciąganie liny. Osoby, które podczas pokazów znajdowały się na płycie stadionu, podchodziły zbyt blisko jezdni narażając na niebezpieczeństwo nie tylko siebie, lecz również motocyklistów.

Na żnińskim stadionie pojawił się także Jan Kwilman, prezydent stowarzyszenia *Harley-Davidson Riders*



Widzowie podziwiają wygodny "trójkołowiec"

fol. Paweł Dobies

bardzo cieszyła się, iż to jej motocykl został wybrany. Otrzymała także pamiątkę.

W miarę upływu czasu nad stadionem pojawiały się ciemne chmury i zrywał się coraz mocniejszy wiatr. Ostatnim akcentem zlotu miał być koncert grupy *YA* z Inowrocławia oraz przejazd *harleyem* dla publiczności. Muzycy zostali już zapowiedzeni, podłączali sprzęt, aż tu nagle zaczęło lać. Zaczęła się burza, czyli to, czego najbardziej obawiali się organizatorzy. Całe szczęście, że większość zaplanowanych imprez odbyła się i że burza nadeszła na

motocykli *Harley-Davidson* na Pałukach. Wiadomo już, że za rok odbędzie się kolejny, siódmy. Należy tylko spokojnie oczekiwać jubileuszu oraz lepszej pogody w przyszłym roku, by wszystkie przygotowane imprezy mogły się odbyć.

Należy także pogratulować organizatorom, którzy znów stanęli na wysokości zadania i przygotowali wspaniałą imprezę. Już oczami wyobraźni widzę, jakie atrakcje czekają na nas z okazji X, jubileuszowego zlotu. Ale do tego czasu jeszcze trzeba poczekać.

Zlot obserwował i przemógł do suchej nitki (lecz warto było)  
ARKADIUSZ MAJSZAK

## W oczekiwaniu na jubileusz

### Rozmowa z inicjatorem Zlotu na Pałukach - Andrzejem Rosiakiem

- Jak ocenia pan tegoroczny zlot?

- Cieszy mnie, że nie doszło do żadnych przykrych incydentów. Bezpieczeństwo zostało zapewnione w stu procentach. Jedynym problemem, który pojawił się, była dyscyplina publiczności na stadionie, czemu z kolei trudno się dziwić, gdyż atrakcyjność przyjeżdżających motocykli jest duża. Szczególnie trudno dziwić się młodym ludziom. Tegoroczny zlot

był największym w historii zlotów na Pałukach. Przyjechała najliczniejsza, jak dotychczas, grupa motocyklistów. Należy to tłumaczyć 10-leciem klubu *Harley-Davidson Riders of Poland*.

Plany pokrzyżowała nam trochę pogoda, która przeszkodziła w pikniku. Co do zespołu *YA*, który miał wystąpić na zakończenie zlotu, to uzgodniliśmy, że zagrają na początku września koncert w Żnińskim Domu Kultury i otrzymają honorarium. Oczywiście po zlocie zwróciliśmy im koszty przejazdu.

Atrakcją podczas zlotu był udział dwóch miss. Tradycyjnie, jak co roku wspaniale układała się współpraca z policją, strażą miejską, strażą pożarną i służbą zdrowia, które podczas zlotu pełniły ostry dyżur.

Jako ciekawostkę mogę dodać, że odnotowaliśmy także rekordową liczbę dziennikarzy i fotoreporterów z całej Polski. Było ich około 40. Byli także przedstawiciele Polskiej Agencji Prasowej.

- Jak pan już wcześniej wspominał, nie po raz pierwszy się zdarzyło, że publiczność zbyt wcześnie weszła na płytę stadionu, utrudniając w ten sposób przeprowadzenie imprez. Czy przewiduje się poczynić istotne zmiany, by sytuacja taka nie miała więcej miejsca?

- Nie chcielibyśmy, by ta impreza była obstawiona przez dziesiątki policjantów. Natomiast z pewnością należy jeszcze zwiększyć liczbę ludzi zajmujących się ochroną imprezy na stadionie. W tym roku było ich ponad 30 osób. Powinniśmy także zmienić system nagłaśniający stadionu, aby słyszalność była wyraźna na całym stadionie, a nie tylko tam, gdzie są trybuny.

- Żnińskie Towarzystwo Kulturalne organizuje zlot wspólnie ze stowarzyszeniem *Harley-Davidson Riders of Poland*. Jak wygląda podział obowiązków, jeżeli chodzi o organizację zlotu?

- My (ŻTK - przyp. A.M.) zajmujemy się sprawami dotyczącymi promocji zlotu, kontaktami z prasą, radiem, telewizją, przygotowujemy tra-

sę parady motocykli. W tym roku trasa ta była inna, a w Wenecji harleyowcy wysłuchali orkiestry z Łabiszyna. Tak bardzo im się ten występ podobał, że nie chcieli opuszczać ośrodka. Jeżeli chodzi o klub *Harley-Davidson Riders of Poland*, to na nich ciąży zakwaterowanie i wyżywienie uczestników zlotu oraz przygotowanie programu na terenie miasteczka zlotowego. W zasadzie harleyowcom wystarczy to, że są razem, mogą porozmawiać, itp.

- Kto obok pana jest najbardziej zaangażowany w organizację zlotu?

- Zaangażowane są dwa zarządy, które od paru lat łączą przyjacielskie kontakty: Zarząd Żnińskiego Towarzystwa Kulturalnego i Zarząd klubu *Harley-Davidson Riders of Poland*. Na wymienienie zasługują: Jan i Audrey Kwilman, Maciej Mieszkowski, Maciej Fuchas, Adam Meller i kilku innych.

Samą ochroną miejsca pobytu zlotowców od kilku lat zajmuje się grupa kolegów z Bydgoszczy. Zagrożenia dotyczące uczestników zlotu likwidowane są zarodki i przez to nie mamy żadnych problemów.

- Czy wybiega pan w przyszłość i myśli o organizacji kolejnego zlotu?

- Tradycja jest, że po zakończeniu zlotu organizujemy spotkanie zarządów Żnińskiego Towarzystwa Kulturalnego i *Harley-Davidson Riders of Poland*, gdzie na gorąco wyciągamy wszelkie wnioski dotyczące organizacji i rozmawiamy na temat kolejnego zlotu. Namawiamy także harleyowców, by przyjechali w przyszłym roku do Żnina i aby zloty odbywały się właśnie tutaj. Wiadomo, że organizowanie zlotu w innym miejscu i zaczynanie wszystkiego od początku byłoby nie najlepszym rozwiązaniem.

Chciałbym jeszcze dodać, że harleyowcy to wspaniali ludzie. Często polskie społeczeństwo określa ich jako pijaków, chuliganów. Oni po prostu trochę inaczej żyją i nie są rozumiani przez ludzi. Tak samo mają rodziny, pracę, dom. A że noszą czarne kurtki ze skóry, brody, długie włosy i lubią żyć trochę egzotycznie - to jest ich prywatna sprawa. Wspaniale można z nimi porozmawiać i są bardzo towarzyscy.

- Ja też tak uważam. Należy zatem oczekiwać jubileuszu X-lecia Zlotu na Pałukach.

- Myślę że doczekamy.  
- Dziękuję za rozmowę.  
ARKADIUSZ MAJSZAK

# Wolni ludzie

Przejeżdżają do Żnina od 6 lat. Ubrani w dzinsy i skóry, często długowłosi, rozparci na siedzeniach swoich motorów, mkną ulicami robiąc dużo hałasu, budząc zainteresowanie. Mężczyźni i nieliczne kobiety na *harleyach-davidsonach*. Wywołują obawę i sympatię, strach i podziw. Jacy są? Co robią po powrocie do własnych domów? Jak czują się na swych motorach?

Bryan wygląda na trzydziścikilka lat. "Wyglądamy inaczej, dziwnie. W krajach Europy Zachodniej to nie problem - ludzie nas tam znają. Tutaj wielu się nas obawia, matki boją się o córki, bo ubieramy się w skóry i jeździmy na głośnych motorach" - mówi. Najpierw jedziemy razem z kilkunastoma Szwedami na lunch do *Martiny*. *Harleyowcy* dużo żartują, rozmawiają. Robią pamiętkowe zdjęcia. Niektórzy piją piwo.

"Nigdy nie piję alkoholu gdy jeżdżę na *harleyu*, bo to zbyt niebezpieczne... to szaleństwo" - mówi Bryan i zamawia Coca-Colę.

"Jesteśmy szaleni" - dodaje, śmiejąc się jego przyjaciel Hourse - Niemiec, ale też nie pije piwa.

Bryan i Hourse spotkali się dwa dni temu i od tej pory jeżdżą wszędzie razem. Spędzą razem kilka dni zlotu, rozjadą do swoich domów i spotkają się ponownie za kilka miesięcy, może za rok czy dwa.

Po lunchu wracamy do miasta. Ludzie na rynku są ciekawi ich motorów, oni są ciekawi tutejszych ludzi. Zagląją do sklepów. Jeden ze Szwedów ogląda się za dziewczynami, głośno wołając "Ooo..." na ich widok, drugi szuka fryzjera. Anglik chce kupić pamiętkę i obdarza zainteresowanego lalkę w ludowym stroju.

Wkrótce siadamy na motory i zostawiamy Żnin za sobą. Jedziemy do Wenecji. Bryan często podnosi rękę pozdrawiając machające mu z chodników dzieci. W ośrodku panuje duży ruch. Wciąż meldują się nowi uczestnicy zlotu. *Harleyowcy* mieszkają w hotelu lub w namiotach, których z każdą godziną jest więcej. Co chwila rozlega się huk silnika. Słychać śmiechy i gwar rozmów. Jest głośno, wesoło i gorąco. Bryan daje mi czarną koszulę ze znakiem *Harleya-Davidsona*. Jeśli chce z nim jeździć, muszę odpowiednio wyglądać. Bryan załatwia formalności a ja rozmawiam z Hoursem. Hourse ma 27 lat i pracuje w farmacji. Jego żona jest architektem. U siebie jeździ samochodem, motor "odkurza" kilkanaście razy w roku. Zwiedził na nim prawie całą Europę i Stany Zjednoczone. "Na *harleyu* czuję się wolny" - mówi, jak wielu z nich.

Jest gorąco, więc idziemy popływać. Bryan ma na ramionach wytatowane dwa urocze bobasy. To jego synowie. Są zbyt mali, by jeździć razem z nim. Pytam go o żonę. "Bardzo ją kocham i nigdy bym jej nie zostawił. Potrzebuję jednak czasu tylko dla siebie, lubię towarzystwo innych kobiet. Podczas zlotu mogę robić to na co mam ochotę, spotykać różnych ludzi i jeździć na motorze".

Zbliża się wieczór. Robimy małą wycieczkę - jedziemy do Bydgoszczy na pizzę. Powietrze jest już chłodniejsze, szybkość upaja, rzeczywistość czuje się wolna.

Bryan jeździ szybko ale bezpiecznie. Nie podejmuje zbędnego ryzyka, tym bardziej wtedy gdy może zagrażać innym ludziom. Miał kilka wypadków, ale były to tylko drobne stłuczki. Nigdy nie zranili się poważnie.



Reportarka Pałuk próbuje smaku wolności  
fot. Paweł Dobies

Na szyi oprócz emblematu *HD* nosi wizerunek Świętego Krzysztofa. "Jest dla mnie bardzo ważny" - mówi o nim - "Jeśli go zgubię, może już nigdy nie wsiądę na *harleya*".

Następnego dnia spotykamy się o 9<sup>00</sup> rano. O godz. 11<sup>00</sup> parada. Przedtem trzeba umyć motor. Polerujemy go razem, a gdy jest już czysty i błyszczący, Bryan ostatni raz muska pieszczotliwie lakier.

"Mężczyźni jeżdżący na *harleyach-davidsonach* nigdy ich sami nie myją. Robią to ich dziewczyny. Taka jest tradycja" - mówi. Jedziemy do Wenecji, a stamtąd z resztą *harleyowców* przez okoliczne wioski na stadion w Żninie. Nie pytam Bryana, jak się czuje wśród tylu ludzi wpatrzonych w niego i innych *harleyowców*, bo wiem, że odpowiedziałby: "Jestem szczęśliwy i wolny". Myślę, że czuje coś jeszcze: jedność i inność. Pozostaje w centrum zainteresowania i jednocześnie dzięki *harleyowi* jest jakby poza tym, co dzieje się wokół niego. Może w każdej chwili po prostu odjechać, gdzie chce. Myślę, że w takich chwilach szczególnie czuje, że *harley-davidson* jest "całym jego życiem".

PAULINA SZMYT

# Gąsawski przekładaniec historyczny

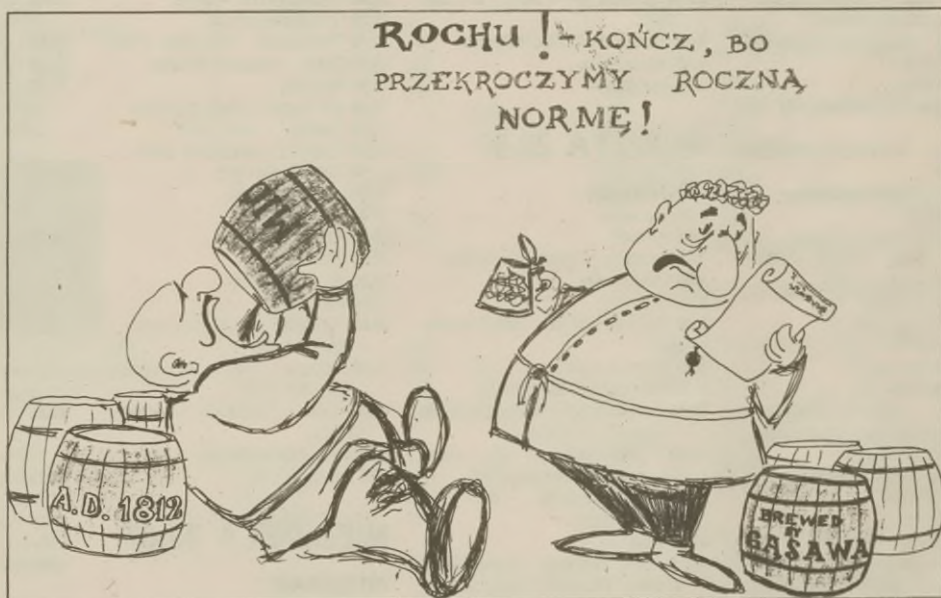
Jak wiadomo współczesnym herbem Gąsawy jest fragment typowego muru fortyfikacyjnego. Wizerunek ten spotykany był już w roku 1591 na gotyckiej pieczęci. W efekcie Gąsawa znalazła się wśród 44 miast, któ-

nopolskie zjazdy rodzin noszących nazwiska Rogowsky.

Gąsawa 1812 r.:  
liczba mieszkańców - 283,  
w tym katolików - 249 tj. 88%,  
Żydów - 34.

(4380 litrów), miodu 1 garzec (4 litry).

Konsumowano: piwa 1340 garców (5053 l), wódki 628 garców (2512 l), miodu 1 garzec (4 l), mięsa 10107 funtów (5053 kg).



re w tarczy herbowej posiadają widok bramy z 3 basztami.

W 1775 r. Gąsawę zamieszkiwało 201 osób. 13 lat później, a więc w 1788 r. liczba wzrosła do 229, by w 1792 r. spaść do poziomu 201 mieszkańców. Średnia roczna temperatura wynosiła w Gąsawie w granicach 8-9°C, natomiast przeciętne roczne opady deszczu nie przekraczały 50 mm.

W pobliskim Rogowie w niedalekiej przeszłości miały miejsce ogólnie

Liczba domów:  
murowanych - 4,  
drewnianych - 36,  
placów pod budowę - 2.

Zarżnięto 6 cieląt, 21 wieprzy i 5 świń, 21 baranów.

Funkcjonowała 1 gorzelnia i 1 browar.

Gąsawa wchodziła wówczas w skład tzw. departamentu bydgoskiego.

Produkowano: wódki 601 garców (2404 litrów), piwa 1095 garców

W 1894 r. tzw. kolej powiatowa połączyła Żnin z Szelejewem. Rok później od linii tej wykonano odgałęzienie do Osna. Szerokość torów kolejowych czyli rozstaw szyn w przypadku kolejek wąskotorowych wynosi 600 mm i nie ulega żadnym zmianom od czasów zaboru pruskiego.

Przekazał

GRZEGORZ ROCZEK

- pracownik Archiwum Państwowego w Inowrocławiu, zebrał

JACEK MIELCARZEWICZ

## Intarsje Edmunda Kapłońskiego

# Świat bywa piękny

Sztuka współczesna i piękno - to rzadkie zestawienie. Dziś twórcy dążą do zaszokowania widza, obciążając go własną wizją świata: tragicznego, zepsutego, brzydkiego. Świat bywa zły i wszyscy doskonale o tym

ważą. Obejmuje bowiem nie tylko szkatułki, ale też wykonane tą techniką obrazy: pejzaże, portrety, martwe natury.

Odnalazłam tam *Lato* - jasne, słoneczne i brunatną *Jesień*, nostalgiczną



Wierzby - fotografia udostępniona przez Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie

wiedzą. Czasem chce się jednak nie wiedzieć tego, nie pamiętać. Czasem potrzebujemy, by ktoś nam przypomniał, że świat bywa piękny. Piękno świata w naturze i ludziach odnalazł Edmund Kapłoński.

Wystawa jego intarsji (sztuka zdobnicza polegająca na pokrywaniu powierzchni drewnianych innymi gatunkami drewna) jest wyjątko-

wą. Obejmuje bowiem nie tylko szkatułki, ale też wykonane tą techniką obrazy: pejzaże, portrety, martwe natury.

Jest *Przystań* tchnąca samotnością i tęsknotą... Za przygodą? Wolnością? Przestrzenią? Uważnie patrzyć do obrazu bardzo realna *Pani Błachowska*, rozplywa się doświadczona *Aktorka*. Są dzieci (portrety Ani, Andrzejka, Basi) i *Staw* - naj-

piękniejszy moim zdaniem ze wszystkich obrazów. Omdlewają w skwarze dnia rośliny, powietrze jest nasycone światłem, drzy z gorąca. Całość jest złocista, jakby utkana z promieni słonecznych i ich refleksów na chłodnej wodzie stawu.

Choć trochę niepokoi mnie *Krzyk* i *Taniec śmierci*, to jednak wystawa pozostaje pogodna i piękna.

Niewiarygodne, że nie potrzeba bogactwa farb, by z takim wyczu-

ciem manipulować światłem. Niewiarygodne, że starczy drewno, czasem jego skrawki, by stworzyć wspańnię wspólną grągamą gamę odcieni. Niewiarygodne, a jednak możliwe. Musisz sprawdzić sam.

Wystawa intarsji Edmunda Kapłońskiego zorganizowana z okazji 35-lecia jego twórczości jest czynną przez całe wakacje w Muzeum Ziemi Pałuckiej (Sufragania).

PAULINA SZMYT

## Łabiszyn

# Wystawa rzeźb Stanisława Kapłońskiego

13 czerwca w Centrum Kultury, Rozrywki i Rekreacji w Łabiszynie uroczystie została otwarta wystawa rzeźb Stanisława Kapłońskiego. Dyrektor CKRiR Stefan Kryszak powitał twórcę i licznie przybyłych gości. Wiceprezes Łabiszyńskiego Towarzystwa Kulturalnego Karol Grabowski przybliżył sylwetkę twórcy.

Stanisław Kapłoński jest bratem Edmunda - zajmującego się intarsją. Urodził się w 1934 roku w Górze koło Żnina. Od najmłodszych lat interesował się plastyką. Początkowo wykonywał przedmioty z metalu - broszki, świeczniki, zyrandole, ozdobne okucia. Pracował w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Gogółkowie i Zasadniczej Szkole Zawodowej w Żninie, gdzie prowadził zajęcia z kowalstwa artystycznego. Od 1973 roku mieszka w Bydgoszczy.

- W Bydgoszczy nie miałem własnego pomieszczenia i warunków do pracy - wspomina Stanisław Kapłoński - *Zacząłem robić rzeźby w gipsie*.

Wykonał 14 miniatur pomników walki i męczeństwa, medale. Zainteresowało go drewno. Pierwszą pracą wykonaną w tym materiale był krzyż, a następnie świątki. Tematyka sakralna stała się głównym motywem twórczości, a ulubionym gatunkiem drewna - dąb. Wyrzeźbił stacje drogi krzyżowej, poczet królów i książąt polskich, płaskorzeźby z podobizną sławnych Polaków. Chętnie wykonuje płaskorzeźby z motywami roślinnymi, wykorzystując do tego drewno sosnowe. Obecnie przygotowuje nowy cykl: *Macierzyństwo i rodzina*.

Zebrał z zainteresowaniem obejrzeli wystawę, a następnie spotkali się przy ognisku.

RYSZARD NOWICKI







12 sierpnia rusza Liga Wojewódzka Seniorów.

## Zmiany w okręgówce



Liga Wojewódzka seniorów rozpocznie rozgrywki już 12 sierpnia br. Uczestniczyć w niej będą następujące zespoły: *Chojniczanka, Zagłębie Bielawy, Viktoria Koronowo, Cuiavia Inowrocław, Krajna Sępólno Krajeńskie, Polonia Bydgoszcz, Notecianka Pakość, Gopło Kruszwica, Zjednoczeni Trzemeszno, Unia Janikowo, Grom Więcbork, Pałuczanka Żnin, Czarni Nakło* oraz drużyny, które awansowały: *Gwiazda Bukowiec, Unia Solec Kujawski i Unia Gniewkowo*.

W nowym sezonie "okręgówka" będzie liczyła 16 drużyn, o dwie mniej niż w poprzednim sezonie. W niektórych zespołach nastąpiły zmiany na stanowisku trenera i tak w Janikowie podziękowano dotychczasowemu trenerowi Henrykowi Staszewskiemu z Bydgoszczy, miejsce jego zajął mgr Stanisław Kowalewski, były szkoleniowiec drużyn juni-

arów Unii. *Noteciankę* Pakość będzie trenował Wiesław Borończyk z Torunia, były zawodnik *Elany*, ostatnio trenował *Zdrój Ciechocinek*. Dotychczasowy trener Eugeniusz Bednarek został trenerem *Dębu Barcin*. Drużyny rozgrywają już spotkania sparingowe i tak: *Unia Gniewkowo* wygrała niespodziewanie z *Notecianką* Pakość 5:0, a w Golubiu Dobrzyniu pokonała Drwęce 4:1. *Viktoria Koronowo* niespodziewanie wysoko pokonała *Górnika* Pszów 4:1. *Unia Wapno - Czarni Nakło* 3:3. *Goplania - Zagłębie Bielawy* 5:2.

Pilkarze *Pałuczanki* w ramach obrotu szkoleniowego rozegrają kilka spotkań towarzyskich i tak: 22 lipca z *Czarnymi Nakło* o godz. 18<sup>00</sup> w Żninie, 24 lipca w Żninie ze *Spartą Janowiec Wlkp.* o godz. 18<sup>00</sup>, 26 lipca w Gołańczu z *Zamkiem*, 29 lipca w Żninie o godz. 18<sup>00</sup> z *Unią Wapno*, 2 sierpnia o godz. 18<sup>00</sup> w Żninie z *Dębem Barcin*.

GRZEGORZ BERDYSZ

## Piłkarskie śluby

W ubiegłym tygodniu dwóch piłkarzy Miejskiego Klubu Sportowego *Pałuczanka* opuściło szeregi kawalerów. Wybranką Aleksandra Kośmickiego została Violetta Styś a Zenona Polaszewskiego - Sławomira Marczyńska, obie panie za Żnina. Życzenia oraz kwiaty i prezenty, w których

oczywiście nie zabrakło piłek z autografami, złożyło kierownictwo Klubu i cała drużyna piłkarska. Szanownym Młodym Małżonkom wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia pomysłowości oraz spełnienia marzeń składa także redakcja "Gazety".

GRZEGORZ BERDYSZ

## Oficjalne tabele drużyn młodzieżowych.

## Klasyfikacja końcowa

Przedstawiamy oficjalne, końcowe tabele rozgrywek piłkarskich w woj. bydgoskim (zaznaczono zespoły występujące w naszym regionie).

## JUNIORZY STARSI GRUPA II

1. <i>Zagłębie Bielawy</i>	20 30 49-19
2. <i>Cuiavia Inowrocław</i>	20 30 48-15
3. <i>Noteć Inowrocław</i>	20 28 59-29
4. <i>Goplania Inowrocław</i>	20 27 46-30
5. <i>Dąb Barcin</i>	20 26 46-26
6. <i>Unia Janikowo</i>	20 18 36-40
7. <i>Gopło Kruszwica</i>	20 17 25-29
8. <i>Sparta Janowiec</i>	20 15 34-51
9. <i>Pogoń Mogilno</i>	20 12 22-60
10. <i>Pałuczanka Żnin</i>	20 9 19-61
11. <i>Kujawianka Strzelno</i>	20 8 17-41

## JUNIORZY MŁODSI II

1. <i>Polonia Bydgoszcz</i>	14 26 80-10
2. <i>Brda Coca Cola</i>	14 21 56-16
3. <i>BKS Bydgoszcz</i>	14 16 32-39
4. <i>Unia Solec Kuj.</i>	14 13 45-41
5. <i>Sparta Janowiec</i>	14 12 31-27
6. <i>Dąb Barcin</i>	14 11 22-40
7. <i>Orzel Kcynia</i>	14 7 24-60
8. <i>Czarni Nakło</i>	14 6 22-79

## MŁODZICY STARSI GRUPA III

1. <i>Zagłębie Bielawy</i>	22 41 112-13
2. <i>Dąb Barcin</i>	22 36 124-17
3. <i>Sparta Janowiec</i>	22 35 66-21
4. <i>Zawisza II Bydgoszcz</i>	22 34 62-16
5. <i>Noteć Łabiszyn</i>	22 23 60-63
6. <i>Szubinianka</i>	22 22 37-47

7. <i>Pałuczanka</i>	22 17 38-92
8. <i>Burza Nowa Wieś W.</i>	22 15 34-40
9. <i>Chemik II Bydgoszcz</i>	22 14 27-62
10. <i>Piast Zi. Kujawskie</i>	22 13 22-65
11. <i>Brda II Coca Cola</i>	22 11 25-82
12. <i>Gwiazda II Byd.</i>	22 3 23-112

## MŁODZICY MŁODSI GRUPA II

1. <i>Zawisza Sokoliki</i>	20 39 123-3
2. <i>Polonia Bydgoszcz</i>	20 25 29-18
3. <i>BKS Bydgoszcz</i>	20 23 37-27
4. <i>Chemik Bydgoszcz</i>	20 23 41-36
5. <i>Dąb Barcin</i>	20 22 25-22
6. <i>Spójnia Białe Błota</i>	20 22 33-29
7. <i>Gwiazda Bydgoszcz</i>	20 19 26-50
8. <i>Zagłębie Bielawy</i>	20 18 29-44
9. <i>Brda Bydgoszcz</i>	20 13 16-46
10. <i>Pogoń Lisi Ogon</i>	20 8 19-63
11. <i>MKS SP 44 Byd.</i>	20 8 26-66

## MŁODZICY MŁODSI GRUPA III

1. <i>Cuiavia Inowrocław</i>	22 41 85-7
2. <i>Goplania Inowrocław</i>	22 38 76-8
3. <i>Unia Gniewkowo</i>	22 30 50-26
4. <i>Noteć Inowrocław</i>	22 25 37-25
5. <i>Znicz Rojewo</i>	22 22 35-38
6. <i>Unia Janikowo</i>	22 22 38-33
7. <i>Cuiavia II Inowrocław</i>	22 21 33-35
8. <i>Pałuczanka Żnin</i>	22 21 37-48
9. <i>Gopło Kruszwica</i>	22 16 22-44
10. <i>Goplania II Inow.</i>	22 15 26-38
11. <i>Sparta Janowiec</i>	22 8 22-58
12. <i>Unia II Janikowo</i>	22 5 17-118

GRZEGORZ BERDYSZ

## Turniej koszykówki

Od 20 do 22 lipca rozgrywany jest w Hali Widowiskowo-Sportowej w Barcinie turniej piłki koszykowej chłopców zespołów makroregionalnych *Zachód*.

20 lipca rozegrane zostały mecze: Katowice - Wrocław; Poznań - Gdańsk.  
- 21 lipca o godz. 15<sup>30</sup> grają

Wrocław - Gdańsk; o godz. 17<sup>15</sup> grają Katowice - Poznań.  
22 lipca o godz. 10<sup>00</sup> spotkają się Gdańsk - Katowice; o godz. 11<sup>45</sup> mecz rozegrają Poznań - Wrocław.  
Wstęp 2 zł (za jeden dzień).

RYSZARD NOWICKI



Drużyna LKS Sparty Janowiec Wlkp. przed meczem piłkarskim rozegranym z drużyną Holandii w ramach obchodów 700-lecia Janowca Wlkp.

Stoją od lewej: Kazimierz Woźniak - kier. drużyny, Janusz Muślewski - trener, Leszek Frajta, Piotr Ogórkiewicz, Tomasz Będziko, Arkadiusz Grajczak, Paweł Garwoł, Jerzy Pieluszcak, Roman Kuster, Roman Sawik, Krzysztof Florczak, Zenon Szparagowski - wiceprezes.

Siedzą od lewej: Arkadiusz Malecki, Michał Ratajczak, Paweł Panczer, Piotr Adamski, Mariusz Chrzanowski, Marcin Muślewski, Sławomir Grajczak, Adam Guziółek.  
fot. Aleksander Matczyński

## Więcej takich imprez rekreacyjno - sportowych

8 lipca w Słupach odbył się turniej wsi Ciężkowo - Słupy. Od godziny 11<sup>00</sup> na boisku w Słupach rozegrano kilka konkurencji rekreacyjno-sportowych. Jako pierwszy rozegrano konkurs rodzinny, którego sponsorem był ks. proboszcz ze Słupów - Leszek Krol. Zwyciężyła rodzina Andrzeja Świtawy z Ciężkowa przed rodziną Bernarda Damazyna ze Słupów. Potem odbyły się: bieg w workach, jazda rowerami slalomem, bieg z piłeczką na łyżeczce dla dzieci i młodzieży oraz turniej rodzinny - rzut piłką do kosza z udziałem rodzin Bernarda Damazyna ze Słupów i Zbigniewa Staszalka z Ciężkowa, która zwyciężyła.

W konkurencji podnoszenia ciężarka kolejne miejsca zajęli:

1. Feliks Świątek ze Słupów
2. Stanisław Miziula z Ciężkowa
3. Zenon Świątek ze Słupów

W pchnięciu kulą kobiet zwyciężyła Alina Pinkowska z Ciężkowa, 2

miejsce zajęła Lidia Damazyn ze Słupów, a 3 - Brygida Miziula z Ciężkowa.

Wśród mężczyzn kolejne miejsca zajęli:

1. Zenon Świątek ze Słupów
2. Sławek Siolkowski z Ciężkowa
3. J. Tomaszewski ze Słupów

- rzut piłką lekarską:
1. Sławek Siolkowski z Ciężkowa
  2. Henryk Lewczyński
  3. Henryk Krajewski
  4. Jan Wesolowski

Rozegrano mecz piłki nożnej (wynik meczu 2:2), w którym udział wzięli ks. proboszcz Leszek Kroll. W pierwszej połowie grał w Słupach i strzelił jedną bramkę, w drugiej w Ciężkowie i również wbił jedną bramkę. Rozegrano także mecz piłki siatkowej. Zwyciężyła drużyna z Ciężkowa. W konkurencji dla prezesów w łowieniu ryb na sucho zwyciężył Jan Wesolowski przed Edwardem Staszalkiem. Na

zakończenie przeprowadzono konkurencję przeciągania liny (czterech mężczyzn i jedna kobieta). Zwyciężyła drużyna ze Słupów. Turniej wsi zakończył się remisem 29 do 29. Całą imprezę świetnie prowadził działacz sportowy z Bydgoszczy Jan Trudnowski. Sponsorami nagród i smacznej grochówki byli OSP Ciężkowo i OSP Słupy wraz ze spółką *Wrzos* z prezesem Józefem Sarnowskim. Organizatorami imprezy byli Józef Sarnowski i Jan Wesolowski ze Słupów oraz Edward Staszalek i Henryk Lewczyński z Ciężkowa.

Całą imprezę zakończono wspólną zabawą, która trwała do godz. 2<sup>00</sup>.

Organizatorzy zapowiadają, że nie była to ostatnia impreza "Turnieju wsi". Następną odbędzie się już w poszerzonym gronie.

HALINA LEWCZYŃSKA  
JAN WESOŁOWSKI

## Trwają Igrzyska Olimpijskie Młodzieży



Igrzyska Olimpijskie Młodzieży w hokeju na trawie w kategorii juniorów starszych (17-19 lat)

odbywają się w Poznaniu od 18 do 23 lipca.

Udział w igrzyskach biorą dwie drużyny z naszego regionu: LKS Ro-

gowo i LKS *Pałuki* Żnin. W szeregach tej ostatniej drużyny występują także zawodnicy z LKS Gąsawa. Finał odbędzie się 23 lipca. (jm)

## LKS Gąsawa w eliminacjach do IOM



We wrześniu rozpoczyna się eliminacje do przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich Młodzieży w kategorii juniorów starszych oraz elimi-

nacje do Mistrzostw Polski w kategorii juniorów młodszych w hokeju na trawie.

Termin zgłoszeń upłynął 25 czerwca. Swoje drużyny zgłosił LKS Gąsawa.

Drużynę juniorów starszych poprowadzi Henryk Ciesielczyk, a juniorów młodszych Walenty Szczeciński. (jm)  
Życzymy Powodzenia.

## Młodzi laskarze na sztucznej murawie



Polski Związek Hokeja na Trawie w Poznaniu dla młodzieży do lat 14 udostępni bezpłatnie

przez cały rok boisko o sztucznej nawierzchni.

W okresie wakacyjnym najmłodszy adepci hokeja na trawie z Gąsawy

trenowani przez Jacka Mazanego i Sławomira Mazanego będą uczestniczyć w zajęciach treningowych ko-

## OBWIESZCZENIE

Zarząd Gminy w Rogowie stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 89, poz. 415) oraz uchwał Rady Gminy w Rogowie nr X(54)95 z dnia 30 czerwca 1995 roku i uchwały nr X(55)95 z dnia 30 czerwca 1995 roku zawiadamia o przystąpieniu do sporządzania zmian w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego gminy Rogowo oraz o przystąpieniu do sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego letniskowego we wsi Izdebnio obejmujący działki nr 125 i 128, i w Wiewiórczynie obejmujący działki nr 23/1, 22, 21/2, 21/1.

Przedmiotem zmian planu jest wyznaczenie terenów budownictwa mieszkaniowego i usługowego oraz terenów związanych z obsługą lokalizowanego budownictwa, sporządzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego letniskowego we wsi Izdebnio i Wiewiórczyn.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionych planów na piśmie w Urzędzie Gminy w Rogowie w terminie do 10 sierpnia 1995 roku. Wniosek winien zawierać: nazwisko i imię, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku, oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, wyrys z mapy ewidencyjnej z naniesieniem proponowanej zabudowy, wypis z rejestru gruntów. Zarząd Gminy

Spółem PSS w Żninie ogłasza

pisemny przetarg ofertowy na najem zakładu gastronomicznego **Bar Piastowski**

o łącznej powierzchni 340 m<sup>2</sup>. Oferty z propozycją cenową należy składać w terminie 7 dni od daty ogłoszenia, w biurze spółdzielni przy Placu Wolności 7.

Zastrzegamy sobie prawo prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami, prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje w powyższym zakresie można uzyskać codziennie w godz. od 7<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>, tel. 20-473.

prezes zarządu  
Teresa Janus

Cukrownia Żnin w Żninie, ul. Klemensa Janickiego 1 ogłasza

**przetarg ofertowy  
na zwózkę buraków cukrowych  
z terenowych punktów skupu do cukrowni.**

Junczewo	Żnin	17 km
Rzym	Żnin	20 km
Stępushowo	Żnin	27 km

Oferty w opieczetowanych kopertach z podanymi stawkami w ton/km oraz ładowności pojazdów należy składać w sekretariacie Cukrowni Żnin w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 10 sierpnia 1995 roku w cukrowni. Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać pod adresem:

Cukrownia Żnin w Żninie  
ul. Kl. Janickiego 1  
tel. 20-311 fax 20-315

Cukrownia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

zastępca dyrektora do spraw surowcowych  
Tadeusz Kaszak

**Urząd Skarbowy w Żninie**

poszukuje wykonawcy na niżej wymienione prace:

1. Zamurowanie ściany zachodniej.
2. Częściowa wymiana oraz remont istniejącej stolarki okiennej.
3. Remont sanitariatów.
4. Konserwacja dachu.

Termin realizacji: 30 września 1995 roku.

Uprawniony do kontaktu z oferentami: Czesław Piechocki.

Szczegółowy zakres prac do omówienia w siedzibie Urzędu Skarbowego, ul. Kl. Janickiego 18.

Urząd Skarbowy zaprasza do negocjacji i składania ofert wstępnych najpóźniej do dnia 31 lipca 1995 roku, do godziny 14<sup>00</sup>.

.....  
Wszystkim lekarzom, pielęgniarkom  
oraz personelowi pomocniczemu  
Oddziału Wewnętrzznego i Oddziału Ocznego  
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Żninie  
za wspaniałą opiekę i pomoc  
serdeczne podziękowania  
składają pacjentki z sali 404.  
.....

Zarząd Gminy w Gąsawie ogłasza

na podstawie artykułu 23 ustawy o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 roku wstępna kwalifikację wykonawców na wykonanie niżej wymienionego zamówienia **ADAPTACJI SALI WIDOWISKOWEJ** na salę gimnastyczną w budynku gminnym w Laskach Wielkich.

Pożądany termin realizacji zamówienia - do 30 października 1995 r. Warunki wymagane od wykonawców zostały określone w formularzu wstępnej kwalifikacji.

Wnioski o udział we wstępnej kwalifikacji należy odebrać i złożyć w siedzibie tutejszego urzędu - pokój nr 14, w terminie do 31 lipca 1995 roku.

Ogłoszenia jak wyżej zostało wywieszane komisyjnie w dniu 19 lipca 1995 roku. Skład Komisji Przetargowej: Zarząd Gminy w Gąsawie.

przewodniczący zarządu  
Zdzisław Kuczma

**HURTOWNIA PAPIERNICZA**

ul. 700-lecia 29, Żnin, tel. 21-423

poleca po cenach hurtowych, detalicznych,  
a także po cenach promocyjnych  
zeszyty firmy **Zerlitz**,

- \* szeroki wybór artykułów szkolnych
- \* artykuły biurowe, zabawkowe, higieniczne,
- \* baterie, rajstopy

Zapraszamy



**OGŁOSZENIA**

**DZIAŁKI, LOKALE**

□ Sprzedam mieszkanie M-3,52 m<sup>2</sup> z garażem. Żnin, tel. 22-218.

□ Kupię 1- lub 2-pokojowe mieszkanie w Żninie lub okolicy. Oferty składać w redakcji **Pałuk** z dopiskiem **Oferta nr 13**.

□ Szukam mieszkania do wynajęcia (w Żninie lub Szubinie). Szubin, tel. 84-22-13 lub oferty składać w redakcji **Pałuk** z dopiskiem **Oferta nr 14**.

□ Sprzedam ogrodzoną działkę budowlaną z rozpoczętą budową i domkiem gospodarczym. Bydgoszcz, tel. (0-52) 718-991.

□ Z powodu wyjazdu tanio sprzedam dom piętrowy. Góra, ul. Przemysłowa 6.

□ Sprzedam działkę budowlaną w Żninie. Tel. 20-584.

□ Zamienię mieszkanie komunalne 50 m<sup>2</sup> z łazienką na parterze na podobne lub większe na piętrze. Żnin, tel. 22-008.

□ Poszukuję małego mieszkania na terenie Żnina lub Żnin-Góra. Tel. 21-255 po 15<sup>00</sup>.

□ Młoda, po studiach szuka pokoju do wynajęcia w Żninie. Zalesie, tel. 84-75-76 w. 93.

**MOTORYZACYJNE**

□ Sprzedam **fiata 126p**, składak, luty r. 1995. Żnin, tel. 20-173.

□ Sprzedam **fiata 126p**, r. 1984. Stanisław Hutmol, ul. Mickiewicza 22, Żnin.

□ Sprzedam przyczepę samochodową (na kołach 126p). Żnin, ul. Aliantów 26.

□ Sprzedam samochód **wartburg**. Jacek Karaś, Uścikowo.

□ Sprzedam **ładę samarę**, r. 1990 - idealny stan oraz przyczepkę do łady i ciągniczek ogrodniczy **TZ-4K-14**. Żnin, tel. 21-560 (16<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>).

□ Sprzedam **fiata 126p**, r. 1981. Żnin-Góra, ul. Opłotkowa 19 po 16<sup>00</sup>.

□ Sprzedam **fiata 126p**, r. 1987 - stan dobry. Żnin, tel. 20-144.

□ Sprzedam **fiata 126p**, r. 1991. Żnin, ul. Sadowa 12, tel. 21-376.

□ Sprzedam **fiata 126p**, r. 1987, granatowy, stan dobry. Żnin, tel. 22-234.

□ Sprzedam tanio **poloneza 1500**, r. 1986 po stłucce. Żnin, tel. 20-970.

□ Sprzedam **fiata 125p**, r. 1979. Żnin, tel. 20-136.

**Zakład Usług Pogrzebowych  
Andrzej Chmielewski**

Żnin, ul. Górską 10, tel. 21-467,  
Żnin, ul. Św. Floriana 1 (przy Dużym Kęściele)

**TRUMNY PO CENACH  
PRODUCENTA.  
CENY KONKURENCYJNE.**

□ Sprzedam **ogara 200**. Tel. 24-727.

□ Sprzedam motocykl **ETZ 150**, r. 1989 - stan dobry oraz rower męski - stan dobry. Góra, ul. Gwardii Ludowej 8.

□ Sprzedam **poloneza 1500**, r. 83/93. Tel. 24-155.

□ Sprzedam **fiata 126p**, r. 1987, granatowy, stan dobry. Żnin, tel. 22-234.

□ Tanio sprzedam **poloneza 1500**, r. 1986 po stłucce. Żnin, tel. 20-970.

**ROLNICZE**

□ Sprzedaż czereśni na zamówienie. Rwane w dzień odbioru. Żnin, tel. 22-918.

□ Sprzedam kombajn **bizon super 56**. Marian Wodyński, ul. Traugutta 10, Żnin.

□ Sprzedam prosięta. Żnin, tel. 20-009.

□ Wagę do zwierząt nową sprzedam, słomę poźniwną oddam za zbiór. Żnin, tel. 21-498.

□ Sprzedam ciągnik **MF 255**. A. Galgański, Wenecja 27, tel. 20-387.

□ Sprzedam pasiekę - 20 rodzin - ule wielkopolskie. Tadowski, Niedźwiady (gm. Rogowo), tel. 26-027 po 19<sup>00</sup>.

**USŁUGI**

□ Zakład Usług Pogrzebowych Władysława Pietrasa, Żnin, ul. Parkowa 2, tel. 22-031, 21-052. Trumny własnej produkcji, czynne całą dobę, ceny konkurencyjne.

**PRACA**

□ Zatrudnimy od zaraz ogrodnika. Zalesie, tel. (0-52) 84-72-25.

□ Sprzedawca podejmie pracę. Brzyskorzystewko, tel. (0-534) 24-562.

**KUPIĘ, SPRZEDAM**

□ Sprzedam sztucer. (0-67) 620-242.

□ Sprzedam komputer **Commodore 64**, dwa joysticki, dwa cartridge oraz 21 kaset z gramami. Żnin, tel. 21-164.

**INNE**

□ Boazerię, deski podłogowe - import RFN, niskie ceny. Hurtownia SKR Czewujewo, tel. Gąsawa 17.

**Nowe punkty  
przyjmowania reklam  
i ogłoszeń do Pałuk:**

**Barcin** - Sklep Papierniczy,  
Plac 1 Maja  
**Szubin** - Księgarnia Nowa,  
ul. Młyńska 22.

**STACJA BENZYNOWA**

**ŻNIN, UL. PRZEMYSŁOWA**  
(przy byłym budynku PBR-ol)

60-960 POZNAŃ, ul. Syrenia 9  
Tel. (0-61) 780-815, 211-415, Fax 780-191



**OFERUJEMY PRODUKTY  
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI ZAPRASZAMY**

W DETALU I W HURCIE

- ☞ PALIWA
- ☞ OLEJ OPAŁOWY
- ☞ OLEJE
- ☞ PŁYNY EKSPLOATACYJNE
- ☞ AKCESORIA
- ☞ FILTRY

